

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 1 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 9266.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 12, tel. 245. Szerz. pocz. 45
Redaktor lub jego zastępca przyjmują cudzoziemce z wyjątkiem osób świeżożeńców (rodz. 10-2 po pol.). Reklamistów nadesłanych redakcji nie zwraca.

CENY OGŁOSZEN: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 40 gr. W tabeli ogłoszeń 20 gr., za tytułem 20 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 1,50 zł. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonijalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zaręczynowe 100 proc. więcej. Fantazjone, cyfrowe i bilansowe o 100 proc. droższe.

Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marji nr. 21. — Telefon nr. 51.

W 2000-lecie Wergilijusza.

W roku bieżącym cały świat cywilizowany obchodzi dwutyścizną rocznicę urodzin największego poety rzymskiego Wergilijusza, który twórczością swą wywarł przemożny wpływ na umysłowość narodów. Oczywiście uroczyście wergilijuskie najokazalej wypadły u ludów romańskich, jak we Francji, która uczciła go, jeszcze w marcu, — a przede wszystkim we Włoszech, które oddały hołd poecie nitylko ze względów kulturalno-literackich, lecz również ze względów ekonomiczno-politycznych. Włosi złożyli hołd poecie, który w Eneidzie głosił wielkość i wieczystość panowania Rzymu, co niezawodnie podnieca dumę narodową dzisiejszych faszystów, dążących do wskrzeszenia dawnego imperium Romanum. Pochwała rolnictwa w Georgikach jakże obecnie nabiera aktualności na półwyspie apenińskim przy dążeniach tamtego rządu do podniesienia rolnictwa i samowystarczalności w zakresie produkcji rolnej.

W hołdzie składanym największemu poecie rzymskiemu przez zgromadzenie wszystkich uczestników kultury rzymskiej nie może zabraknąć Polski, w której już od XII w. dzieła Wergiliego czytywane służyły wielu pisarzom za wzór i pokarm, a po upadku niepodległości stały się najmlsniejszą lekturnią, w której czyto inteligent w kraju, czyto legionista, tulający się po wszystkich krajach Europy, szukał pociechy i pokrzepienia. Serca polskie w nieśmiertelnej Eneidzie czerpały wiarę, że jak Troja zginęła pono, by z jej popiołów powstał Rzym, tak Polska upadła, aby po mekach, cierpieniach, trudach i walkach powstać do nowego życia i spełnienia danej przez Boga misji obdarzenia świata błogosławieństwem pokojowego zjednoczenia narodów.

Publius Wergilius Maro urodził się w 70 roku przed narodzeniem Chrystusa w północnej Italii we wiosce Andes koło Mantui. Wykształcenie otrzymał najpierw w Mantui, Kremonie i Mediolanie, potem w Rzymie. W roku 41 spotkało go nieszczęście w formie konfiskaty majątku na rzecz zwycięskich żołnierzy Oktawiana, późniejszego cesarza Augusta, po bitwie pod Philipp. Choć dzięki wstawiennictwu namiestnika Połjania wrócono posiadłość poecie, jednak w następnym roku za nowego namiestnika Alfenusa Warusa Wergilijusz postradał majątek nazawsze. Odgłosy tych przeżyć znajdujemy w sielankach, Bukolikach, zwanych inaczej Eklógami, które stanowią zawiązek sławy i znaczenia poety. Są to przeważnie pieśni pasterskie, w których pasterze wyrażają swe myśli i uczucia. Spotykają się zwykłe przy stadzie bydła i walczą — na pieśni. Walka ta toczy się wobec wybranego siedziska, który zwycięzcy przynajmniej nagrodę z przedmiotów złożonych przedtem przez rywali. — Sławna jest czwarta ekloga, która do dzisiejszych czasów znajduje coraz to nowych komentatorów. W niej zapowiada poeta narodziny cudownego chłopca, syna Jowisza i ziemianki, który po śmierci zasiądzie z bogami do uczy na Olimpie. Z narodzinami dziecka wróca na ziemię rządy Saturna, oca Jowisza, a z niemi złote, szczęśliwe czasy ludzkości. Wielki późniejszy odnosi ten utwór do narodzenia Chrystusa, a

z Wergiliego uczynił proroka chrześcijańskiego. Jak dalece pierwsze wieki chrześcijaństwa były przekonane o mesjanicznym znaczeniu 4 eklóg, dowodzi fakt, że na Soborze Nikejskim 325 r. cesarz Konstantyn Wielki nie zawahał się oprzeć swoich dowodów boskości chrześcijaństwa między innymi na autorytecie jej twórcy. Ekloga 4-ta zawsze wywierała wielkie wrażenie na Z. Krasinski, który w liście do Cieszkowskiego nazywa ją karmem, jaźnią swołą.

Po pieśniach pasterskich przysła koleją na pieśni o ziemiństwie, Georgica w 4 ks. Powstała ona z natchnienia Mecenasza, a po myśli cesarza Augusta, który po walce domowych dążył nitylko do odbudowy zniszczonych miast i osad, ale i do odrodzenia moralnego społeczeństwa rzymskiego przez propagowanie dawnych cnót, miłości bogów i przywiązania do ziemi. To ostatnie głosił poeta w najpiękniejszym poemacie o przyrodzie w literaturze świata, georgikach, w których z kolei omówił uprawę roli, naukę o drzewach, hodowlę bydła i bartnictwo. Pieśń co chwile podnosi się do prawdziwie poetycznych obrazów i wyżyn i jest wyrazem panteistycznej wiary w łączność między biegiem gwiazd a kwiatem na łące, między wszechświatem a małym światkiem człowieka, rządzonym temi samymi prawami. Wywody swe poeta okrasza słicznymi epizodami, czyto kiedy nuci hymn chwały Italii, czy opisuje wyścigi, walkę byków, zarazę bydła, czy kiedy czyni aluzję do czynów Augusta. Znać wszędzie, jak mówi Morawski, że z ziemią był spoufaloną poeą, jak prawdziwy miłośnik, że stąpił na ziemię wlewało weń siłę. Georgiki, jako pochwała pracy, stały się poematem narodowym, z którego Rzymianin nie tyle uczył się uprawy roli, czy hodowli bydła, ile czerpał miłość do ojczyzny Italii i skrawka ziemi rodzinnej.

Jeśli wspominamy Wergilijusza, to w pierwszym momencie kojarzy się nam z jego nazwiskiem największy i ostatni utwór epejpeja Eneida, w której autor przedstawił początki przyszłej wielkości państwa rzymskiego. Tematem dzieła są wędrówki i trudy jednego z większych bohaterów trojańskich Eneasza, który po upadku ojczyzny z ojcem na plecach, z synem przy boku, w otoczeniu garstki ocalałych rodaków wyrusza na poszukiwanie nowej ojczyzny. Dziesięć lat musiał błąkać się i cierpieć, zanim osiągnął cel tułaczki, Lacjum w Italii. Ale i tu nie znalazł spokoju, musiał stoczyć walkę, by zdobyć żonę, tron i nową ojczyznę wbrew prawdopodobieństwu (mala garstka Trojan zwyciężyła miejscowych Latynów). Inaczej być nie mogło. Rzym musiał powstać, by spełniło się przeznaczenie jego panowania nad całym światem. W tem poczuciu mił się dziejowej Rzymu stał się Wergilijusz w społeczeństwie swem wyrazicielem silnie rozbudzonego uczucia patriotycznego, usankcjonowanego siłą wyższą, od człowieka niezależną, bo przeznaczeniem. Dziełem swym złożył poeta hołd panującemu cesarzowi Augustowi, który pochodził z rodu Juljusów, wywodzących się od Juliusza cesarza Eneasza. W Eneidzie nadsładuje Wergilijusz Homera, od którego bierze męstwo

motywów i samą kompozycję, ale nie można było Homera nie naśladować. Homer stał się dla wszystkich epików koniecznym wzorem i skarbnicą, do której sięgali po natchnienie i materiał. Wobec naiwności Homera ma Wergilijusz opowiadanie dramatyczne i patetyczne. Bohaterzy jego nie tak dzielnie jak homerowi, ale są nam bardziej bliscy przez pewną miękkość serca i rzewność uczucia. — Objawiła się w tem osobowość samego poety, z natury wrażliwego i uczuciowego, lubiącego się w romantycznych nastrojach zachodzącego słońca.

Sąd wieków jest dla nas najważniejszym miernikiem znaczenia i sławy Wergilijusza. Zaraz po śmierci poety wprowadzono jego utwory do szkół i tu tłumaczono je, jako źródło wszelkiej wiedzy. Wielką popularnością cieszył się poeta i u chrześcijan, do czego przyczyniło się mesjanistyczne pojmowanie czwartej eklogi. — Wyrazem kultu średniowiecza dla poety są słowa Dantego, Onorate l'altissimo poeta (uczucie najwyższego poeę). U ludu włoskiego uchodził Wergilijusz za czarownika. W Neapoli, gdzie był grób poety, uważano go za założyciela miasta i opowiadano, jak w cudowny sposób uwolnił mieszkańców od węzłów i much. W Rzymie, gdzie miał być pomocnikiem cesarza uchodził za wynalazcę cudownych posągów na wieżę kapitolinskiej, wyobrażających poszczególne prowincje rzymskie. Na szych posagi miały dzwoneczki. Gdy jakaś prowincja się zbuntowała, dzwoneczek się odzywał, a wówczas cesarz wysy-

łał tam wojsko i karał rebeliantów.

Podziw dla Wergilijusza trwa również w czasach nowożytnych. Do 18 wieku pod wpływem humanisty francuskiego Skaligera (16 wieku) uważano go nawet za większego od Homera. Później sąd zmienił się o tyle, że pierwsze miejsce w poezji świata przynależało geniuszowi Homera, ale i sprawiedliwie oceniono epikę rzymską. Przez zrozumienie historycznego stanowiska autora Eneidy w literaturze rzymskiej i określenie swoistości i oryginalności jego umiano usprawiedliwić zachwyty wieków nad mistrzem poezji łacińskiej.

W Rzeczypospolitej Polskiej, jak wspomnieliśmy, Wergilijusz zawsze cieszył się bardzo wielką popularnością. Wzorowali się na nim poeci polscy nie wyłączając trzech wieśszów. Czyta Wergilijusza i studjuje także magnat i szlachcic polski, ze swoim „jakoś to będzie” tak podobny do pobożnego Eneasza, którego z każdej zlej przgyody ratuje opantrność.

Polska, która zawdzięcza tyle skarbowi myśli i serca kulturze klasycznej, która wydała tylu znakomych filologów, w której żyje i działa największy filolog świata prof. uniwersytetu warszawskiego Tadeusz Zieliński, kandydat do nagrody Nobla na rok 1930, członek honorowy prawie wszystkich akademii umiejętności w Europie, autor bardzo wielu oryginalnych i głębokich dzieł naukowych, tłumaczonych na języki obce — uchodzi święto Wergilijusza w październiku.

Dr. K. Karwan.
Częstochowa, dn. 23 października 1930 r.

Rozłam w Komunistycznej Partii Polski.

Warski i Kostrzewa na czele opozycji.
Moskwa. — Prasa sowiecka podaje, iż na piątym zjeździe polskiej partii komunistycznej, wbrew poczynionym z sowieckiej strony staraniom, doszło do rozłamu na dwa zwalczające się nawzajem odłamy.
Część członków komunistycznej partii polskiej wypowiedziała posłuszeństwo Moskwie i stworzyła własną organizację, która została potępiona przez zjazd jako „prawi-

cowa oportunistyczna opozycja”.
Z byłych przywódców opozycji tylko Prochniak, Stefański i Krajewski zgłosili swój akces do organizacji, kierowanej przez Moskwę, natomiast b. poseł Warski i Kostrzewa uchylili się od udziału w zjeździe i stanęli na czele opozycji, która wypowiedziała posłuszeństwo międzynarodowce moskiewskiej.

O moratorium dla państw europejskich

5-letnie moratorium przynajmniej Ameryka pod warunkiem zaprzestania zbrojeń.
Londyn. — Specjalny korespondent „London Express” w Waszyngtonie podaje sensacyjną wiadomość, iż ambasador amerykański w Paryżu, który przybył do Waszyngtonu, przedstawił osobliście raport prezydentowi Hooverowi, zawierający propozycję przynajmniej europejskim państwom Stanów Zjednoczonych moratorium na przeciąg 5-ciu lat.
Stany Zjednoczone warunkują przyznanie moratorium zastrzeżeniem, iż państwa europejskie zaprzestają wydatków na zbrojenia.
Odnośnie do stanowiska Wielkiej Brytanii, wstępne rozmowy w sprawie obniżenia długów wojennych prowadził z prez. Hooverem w czasie swej bytności w Ameryce premier Mac Donald. W kołach finansowych Londynu podkreślają, iż udzielenie moratorium dłużnikom europejskim — będzie również korzystne dla Stanów Zjednoczonych, jak i Europy.
Sensacyjna wiadomość ta zbiega się dziwnie z wystąpieniami p. Schaхта w Ameryce, Wiadomo, że Anglia i Francja od dłuższego czasu starają się o moratorium,

względnie o jakies uregulowanie spraw, związanych z długami międzyaljanckimi.

Jednakowoż należy się zastanowić nad tem, czy z tego moratorium najwięcej skorzystał. Oto w ostatnim czasie Niemcy zacięgnięli olbrzymie długi w Stanach Zjednoczonych i moratorium to w pierwszym rzędzie przyniosłoby korzyść Niemcom.

Pozatem warunkiem, domagającym się zaprzestania zbrojeń, może być na wypadek moratorium bardzo łatwo wyszysany przez Niemcy. Oficjalnie bowiem Niemcy są zbrojne, a zatem... zaprzestanie zbrojeń nie mogą. Rozbroić więc musiałyby się inne państwa europejskie.

Tymczasem Niemcy, korzystając

z moratorium, mogłyby jeszcze pogodzić sumy, niż dotychczas, wyłożył na zbrojenia i przygotowywać bardziej intensywnie zbrojny rewanż. Zwłaszcza po zwycięstwie hitlerowców „niemyślalność Niemiec” nabiera specjalnego posmaku.

TELEGRAMY

KORONACJA KRÓLA KAROLA ODŁOŻONA NA CZAS NIEOGRANICZONY.
Bukareszt. — Wszelkie nadzieję pogodzenia się króla rumuńskiego Karola z jego żoną, księżniczką grecką Heleną, z którą, jak wiadomo, uzyskał król przed laty rozwód, spełniły na niczem.

Wobec tego, że rząd i dwór rumuński nie mają już nadziei pogodzenia małżonków, odłożono koronację bez podania terminu.

OBURZENIE FRANCJI NA GO-SPODARCE REPRESJE SOWIETOW.
Paryż. — W kołach politycznych Francji panuje wielkie oburzenie z powodu decyzji rządu bolszewickiego, zastosowania represji w stosunku do państw, stosujących ograniczenia wobec importu rosyjskiego i broniących, się tem samem przed dumpingiem sowieckim. Rykow miał specjalnie podkreślić, iż represje rosyjskie zwrócą się głównie przeciw Francji, Węgrom i Rumunii.

Francuskie koła polityczne podkreślają z naciskiem, że decyzja Sowieców stoi w rażącej sprzeczności z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego i stanowi wtrącanie się Rosji w wewnętrzne sprawy francuskie, jaką jest bezsprzecznie ochrona własnych rynków.

NOWE ARRESTOWANIA INTE-LIGENCJI W PETERSBURGU.
Moskwa. — W Petersburgu dokonano nowych aresztowań wśród przedstawicieli inteligencji. Między aresztowanymi znajdują się: prof. Krasnogorski z żoną, chirurg prof. Szach i sekretarz konsulatu norweskiego, obywatelka sowiecka dr. Giec. Krąją pogłoski, że dokonano rewizji u znanego pisarza hr. Aleksandra Tolszaja.

REWOLUCJA W BRZYLJI.
Londyn. — Stan brazylijski Mat to Gross przyrzeczył się do powstania. Wojska federalne, znajdujące się na terytorjum stanu, wypowiedziały posłuszeństwo rządowi. Jeden z oficerów ogłosił się prezydentem stanu.

ZWALCZANIE BEZROBOCIA W AMERYCE.

Londyn. — Donoszą z Nowego Jorku, iż akcja zwalczania bezrobocia przybiera realne formy. Kierownictwo jej powierzono biuremu szefowi policji Nowego Jorku. Woodsowi, który będzie swego rodzaju dyktatorem do spraw bezrobocia. Opracowano projekt robót publicznych, zakreślony na szeroką skalę. Poza tem omawiana jest możliwość zmniejszenia czasu pracy, celem zatrudnienia większej liczby robotników.

Żniwo śmierci w kopalni w Alsdorf.

231 zabitych — 96 cieżko rannych.
Alsdorf. — Dopiero w śróde po południu mógł zarząd kopalni „An na” podać dokładną liczbę ofiar. 231 górników i pracowników zostało zabitych, a pod gruzami budynku zarządu leży jeszcze kilka zwłok. 96 ludzi jest ciężko rannych, albo cieżko chorych. Od wielu lat nie oplakiwano w górnicztwie tak wielkiej liczby ofiar. Ostatnia wielka katastrofa zdarzyła się w Alsdorf w roku 1917; poniosło wtedy śmierć 67 ludzi. Obecnie nieszczęście jest straszli-

DOSKONAŁE PRZYLEGAJĄCE
PUDRY MAJOLA
W PROSZKU I PRASOWANE

wym ciosem dla gminy Alsdorf. Wiele rodzin straciło swoich zwi-
zycieli, wielu rodziców oplakuje
syna, który ich wspierał. Prowi-
zoryczna winda jeździ tam i z po-
wrotem, przywoząc ciała zabitych.
Zwłoki układa się w wielkiej,
pustej hali, w długie rzędy, wśród
zieleni leśnej.

Wydobywanie ofiar katastrofy
zostało wczoraj po południu przerwane,
ponieważ komisja kopalniana
musiła przystąpić do badań.
Dopiero w ciągu nocy wydoby-
dzie się resztkę zabitych na po-
wierzchnię.

W głębokości 360 m. odnaleziono
no w zasypanej sztolni 9 górników.
6 już nie żyło, a 3 byli ciężko
ranni, albo zatruci gazami.

Aż do wieczora w śróde wydo-
byto z kopalni 182 zabitych. Tylko
w niewielu wypadkach zdoła-
no zabitych zidentyfikować.

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb
ofiar katastrofy odbędą się praw-
dopodobnie w sobotę. Przewiduje
się, że z początkiem przyszłego
tygodnia praca w kopalni zostanie
na nowo podjęta.

W CHINACH ZNOW WONA.

Moskwa. — Prasa sowiecka do-
nosi, że przeciwko komunistycz-
nym wojskom w prowincjach Hu-
bey, Hunan i Czan Si wystano 2
dywizje wojsk rządowych.

Szanghaj. — Komuniści porwali
biskupa włoskiego msgr. Migani,
oraz 6 księży i 10 zakonnic naro-
dowości Kian w prowincji Kiang-Si.
Dwaj księża chiński zostali za-
bici; natomiast Migani i jeden z
księży zostali uwolnieni w celu za-
łatwienia sprawy okupu za pozosta-
łe osoby.

**EMIGRACJA ROSYJSKA
NA DALEKIM WSCHODZIE.**

Charbin. — W Pekinie odbyła
się, pod przewodnictwem Horwa-
ta, narada delegatów emigracji ro-
syjskiej w Chinach i Japonii. W na-
radach brał udział delegat prze-
sady rosyjskich związków wojsko-
wych na emigracji, gen. Millera,
b. głównodowodzący rosyjskiej ar-
mii białej na Dalekim Wschodzie,
gen Dyterichs. W wyniku narady
zapadła uchwała o tworzeniu zje-
dnoczonej reprezentacji rosyjskiej
emigracji na Dalekim Wschodzie i
o poparciu dążenia do stworze-
nia zjednoczonej reprezentacji ca-
łej emigracji rosyjskiej. Narada u-
znała, iż organizacja, która zasłu-
guje na poparcie całej emigracji
rosyjskiej, są kierowana przez gen.
Millera związki wojskowe. W imie-
niu narady ogłoszono będzie ode-
zwa do emigracji rosyjskiej.

Parż. — Pod przewodnictwem
gen. Millera odbyła się w Parży
narada rosyjskich działaczy po-
litycznych. Narada ta wysłuchała
referat o osiągnięciu zjednoczeniu
emigracji rosyjskiej na Dalekim
Wschodzie oraz referat gen. Sto-
gowa o walkach byłych partyzan-
tów przeciwko czerwonej armii na
rosyjskim terytorium na Dalekim
Wschodzie. Narada wypowiedzia-
ła się za poparcie tej zbrojnej ak-
cji i za dalszym zbieraniem ofiar
pieniężnych na ten cel wśród emi-
gracji rosyjskiej.

Dziś Godz. 20.15
w RADJO **Robert Casadesus**
(fortepian)

**MIN. KWIAŹKOWSKI I GEN.
GÓRECKI W ŁÓDZI.**

Łódź. — W nadchodzącą sobotę
odbędzie się w Łodzi ogólne zebra-
nie obu istniejących dotychczas w
Łodzi związków oficerów rezerwy
celem wybrania wspólnych władz
połączonych organizacji.

Na zebranie to przybywają z
Warszawy gen. Górecki oraz min.
Kwiatkowski jako prezes Związku
oficerów rezerwy.

W niedziele przyjedzie do Łodzi
gen. Rydz Śmigły, aby wziąć u-
dział w uroczystości poświęcenia
szkółki Legii Inwalidzkiej.

**PONOWNA REWIZJA W LOKA-
LACH PPS W KRAKOWIE.**

Kraków. — Z wtorku na śróde
przewodzący organa policjeje
ponownie rewizję w domu robotnic-
zym PPS w Krakowie przy ul. Du-
najewskiego 5. Zrewidowano loka-
le socjalistycznych związków zwo-
dowych, sekretariat O. K. R. oraz
biuro „Tura”. Skonfiskowano 30
tyś. odczynników. Rewizja trwa-
ła od 9 wiecz. do 1 w nocy.

Kino-Teatr „CASINO”

Kościuszki 18.

W czwartek 23 października r. b. i dni następne

Rewja i Kino NA EKRANIE: Rewja i Kino

Wielki Obyczajowo-Erotyczny Film nad Filmy!

FILM osnuty na tle Krwawych dni Petersburga i szalonych nocy stolicy Carów i Satrapów!

...Spędziłaś noc u kochanka...

...Zdradziłaś mię w noc rewolucji...

W płomieniach rewolucji spala się na popiół miłość

**MIŁOŚĆ
KSIĘCIA SERGIUSZA**

Poletny dramat erotyczny ilustrujący życie arystokracji rosyjskiej przed wojną i ich nędzę i głód na talarce w Parży podczas rewolucji. W rolach głównych: najpiękniejsza kobieta świata **BILLIE DOVE** pikantna **Lucy Borsine** — piękny **Antonio Moreno** — znakomity **Nikolaj Susanin**.

Bal w pałacu Orłowych! Lekkomyslna arystokracja rosyjska! **Tulaiczka, Głód, Nędza** arystokracji rosyjskiej w Parży! **Na progu hanby wielkowiejskiej! Krwawa noc mordstwa i zdrady!** Potężne arcydzieło miłośne!

Bogata Wystawa! Świetna gra i reżyserja!

NA SCENIE

Przedostatnie Występy Artystów Scen Warszawskich

Niuty Bolskiej i W. Zdanowicza

oraz **Mieczysław Brygiewicz i balet „EUROPA”**

Pełna humoru, śmiechu i dowcipu rewja: 1) Prolog wyk. W. Zdanowicza, 2. **Black-Bottom** wyk. Duet. **Szkola postużków** — lekcja dla dorosłych w 1 akcie wyk. N. Bolska i W. Zdanowicz, 4. **Mieczysław Brygiewicz** humorysta, 5. **Albo i nie!** wyk. Zdanowicz i publicznic. 6. **Igraszki Barnawołowe** — wyk. Balet „Europa”, 7. **Pod gwałtem** skęcz w 1 akcie wyk. Bolska i Zdanowicz, 8. **Finał wyk. cały zespół.**

Ceny miejsc: Kuchnia od 20 cenówek przedstawień po 1 zł na następne seanse po 1 zł 20 gr. Iccz. Przedst. w dni pow. zniżenie o 5 i. p. Ciekawki 950 wiecz.

Sensacyjne aresztowania w Bukareszcie

Afera szpiegowska zatacza szerokie kręgi.

Bukareszt. — W związku ze znaną aferą szpiegowską nastąpiły ubiegłej nocy liczne aresztowania o sensacyjnym charakterze. Między innymi aresztowano majora służby czynnej Versaru, który miał pozostawać na usługach so-
wietów od dłuższego czasu — je-
szcze przed powstaniem organiza-
cji szpiegowskiej, wykrytej obec-
nie.

Pozatem uwięziono niejaką Wil-
helmine Auslender, doktorkę che-
mii, która od dłuższego czasu była
pod obserwacją policji i została a-
resztowana w chwili przybycia na
dworzec północny w Bukareszcie.

Policja uwięziła również kilku ku-
rjerów organizacji, którzy dostar-
czali skradzione dokumenty do za-
kładu fotograficznego Gandhinga,
gdzie dokonywano odbitek.
— Największą sensacją wywołało
aresztowanie szefa sekcji tajnej po-
licji politycznej, Sebastiana Pepsu-
cy, która ma być również zamiesz-
czany w aferze. Wszyscy uwięzieni
za wyjątkiem przywódcy organiza-
cji inżyniera Mathaesa, odmawia
ja wszelkich zeznań.

Oskarżenia będą sążdeni na pod-
stawie nowej ustawy o szpiegost-
wie, przez trybunał wojskowy.

**UNIEWAŻNIENIE LISTY CH. D.
W SZAMOTULACH.**

Poznań. — Okręgowa komisja
wyborcza na okręg 36, Szamotuły,
unieważniła ze względów forma-
lnych listę Katolickiego Bloku
Ludowego (Ch. D.). Jest to zatem
czwarta lista tego stronnictwa u-
nieważniona na terenie wojewódz-
twa poznańskiego.

Wobec tego na terenie okręgu
wyborczego nr. 36 do wyborów
pójdą tylko listy BBWR., Stron-
nica Narodowego, Centrolewni
i Niemieckiego bloku wyborczego.
**DEMONSTRACJE ŻYDOWSKIE
PRZED KONSULATEM ANGIEL-
SKIM W WARSZAWIE.**

Warszawa. — W związku ze
znaną uchwałą rządu angielskiego
w sprawie Palestyny, ub. nocy
grupa wyrostków żydowskich ur-
ządziła demonstrację przed kon-
sulatem angielskim przy ul. Nowy
Świat 18.

Demonstrantów policja rozpro-
szała, aresztując przy tem 12 osób.
**SJONIZM WYPOWIADA WOJ-
NĘ POLSCE I ANGLJI.**

Warszawa. — Dzisiejszy żarg-
nowy „Haint” stwierdza w arty-
kule b. postą Grünbauma, że no-
wy plan pracy rządu angielskiego
w Palestynie odrzuca wszelkie zo-
bowiązania tego rządu, uznając za
kryterjum naczelne potrzeby Ara-
bów, a nie tworzenie żydowskiej
siedziby narodowej. unicestwienia
deklaracji Balfoura i mandat pa-
lestyński, który przyznany został
Anglii jedynie, celem stworzenia
żydowskiej siedziby narodowej.

Autor stwierdza, że żydzi mu-
szą natychmiast podjąć walkę prze-

ciwką nowemu programowi wła-
dzy mandatowej. Walkę tę prowa-
dzić należy na terenie parlamentu
angielskiego, Ligi Narodów, w Ame-
ryce, Europie i wszędzie, gdzie
tylko to będzie możliwe. Blok sjo-
nistyczny winien porwać masę ży-
dowskie do walki nie tylko o pra-
wo żydów w Polsce(?), lecz także
o prawo do wyzwolenia i zmart-
wychwstania w Palestynie.

Zniżka dolara

Publiczność gromadnie wyzywa
się dolarów gotówkowych.

Warszawa. — Zniżka dolara go-
tówkowego, która zarysowała się
przed dwoma dniami dość ostro,
postępuje w dalszym ciągu.

Wczoraj publiczność, zwsz-
czka żydowska, szybciej orientująca
się w sytuacji, sprzedawała maso-
wo dolary po kursie 8 zł. 94 gr.

Dziś kurs dolara spadł do 8 zł.
93 gr. Po tej cenie sprzedawał do-
lary gotówkowe Bank Polski przy
bardzo słabym zapotrzebowaniu.
Transakcje kablowe na Nowy
Jork przeprowadzono po kursie 8
zł. 92 gr. Obrót duży.

Spadek kursu dolara postępuje
pod wpływem wiadomości giełdy
berlińskiej, która od dwu dni no-
tuje kurs dolara gotówkowego (po
przeliczeniu) 8 zł. 92 grosze.

Spodziewać się należy, że w ciągu
2—3 dni kurs dolarów gotówko-
wych obniży się niżej kursu ka-
bla do 8 zł. 91 gr.

**O NIWSKRZESZANIU WSP-
MIENIEN WIELKIEJ WOJNY.**

Warszawa. — Jak dowiaduje się
Agencja P. A. P., ambasada ar-
gielska w Warszawie przedstawi-

ła rządowi polskiemu propozycję z
angielskiego ministra spraw zagra-
nicznych, aby w programach wizyt
oficjalnych między obu państwami
zaniechać składania wien-
ców na grobach Nieznanego Żo-
lnierza. Podobne propozycje przed-
stawiły ambasady angielskie rzą-
dom państw b. Ententy, przy któ-
rych są akredytowane.

Projekt angielski podkrotowany
jest dążeniem, aby przy zachowa-
niu głębokiej ozi dla pamięci
zmarłych za ojczyznę bohaterów,
nie wkrzeszać w dalszym ciągu
strasznych wspomnień wielkiej
wojny.

Odpowiedź rządu polskiego na
propozycję angielską nie została
jeszcze sprezywana.

**Ponura zbrodnia
komunistów lwowskich.**

Lwów. — W dniu 25 lipca wy-
łowiono z Pełtwi na terenie gminy
Pikuliwice zwłoki 20-letniego
mężczyzny, w których rozpoznano
zaginione na kilka dni przedtem
Leona Wolfenhaut.

Dochodzenie policyjne wykaza-
ło, że Wolfenhaut został podstęp-
nie uprowadzony ze Lwowa, za-
strzelony, a następnie wrzucony
do rzeki. Śledztwo ujawniło dalej
niezbicie, iż morderstwa dokonano
na podstawie wyroku partyjnego
sądu „Komunistycznej partji Za-
chodniej Ukrainy”.

Związek młodzieży komunistycz-
nej, którego Wolfenhaut był człon-
kiem, podejrzewał go, iż stoi on na
usługach policji. Wolfenhaut za-
wieszono w kwietniu w prawach
członka partji, a następnie gdy
policja mimo to skutecznie rozbija
ła jacekji komunistyczne, uznano
go winnym zdrady i skazano na
karę śmierci.

W związku z tą ponurą zbro-
dnią policja aresztowała 15 człon-
ków Związku młodzieży komuni-
stycznej.

Znaczący należy, iż Leon Wol-
fenhaut należał do najbardziej ru-
chliwych agitatorów komunistycz-
nych i konfidantem policji nigdy
nie był.

**KATASTROFA AUTOBUSU
POD WARSZAWĄ.**

Warszawa. — Wczoraj wiecz-
orem wpadł do rowu na szosie Pu-
ławskiej autobus, zdążający z Pia-
seczna do Warszawy. Ofiarą kata-
strofy padł: zabity Jan Gajewski,
robotnik ze wsi Krasnowola, poza-
tem rannych zostało 6 osób: Sta-
niław Szwed (z folwarku Palu-
chy), Anna Wróblewska (ul. Pań-
ska 18), kierowca Franciszek Kwie-
cień (ul. Smolna 16), Adam Stań-
czyk (ze wsi Moczydło), Jan Kal-
barczyk (robotnik z Krasnowoli) i
Jan Stepiak (robotnik z Paluch).

Rannych przewieziono do War-
szawy, gdzie opatrzeni zostali w
filij pogotowia przy ulicy Hożej.
Autobus uległ rozbiciu.

**Ze zjazdu Pań Domu
w Warszawie.**

Dnia 21 b. m. po mszy św. w
kościółce św. Krzyża rozpoczął się
w sali Techników ogólnokrajowy
zjazd pań domu. Przybyły pre-
stawielieli wszystkich Kół stu-
dów gosp. domowego z provin-
cji: przedstawicielki wszystkich
organizacji kobiecych, licznie sta-
wiła się prasa stołeczna i provin-
cjonalna.

Zjazd zagaiła p. Mandukowa,
przewodnicząca warsz. Kola stu-
dów gosp. dom., prosząc do pre-
zydium p. M. Karczewską na prze-
wodniczącą, oraz Kamille Nitscho-
wa, przedstawicielkę Kół Krakowa
i Katowic, G. Dobrowolską z
Poznania i Irenę Szumalowską z
Sosnowca i p. Bormanowa z War-
szawy na sekretarkę.

Witał zjazd, w imieniu stolicy
prez. m. Warszawy, inż. Stomiń-
ski, podkreślając, że życie gospo-
darcze i kulturalne miast polskich
nie podniesie się na wyższy po-
ziom, o ile nie poprawi się dobro-
byt rodzin polskich, co jest w zu-
pełności zależnym od stanu gos-
podarstw domowych.

Następnie zabrała głos p. Iza
Mandukowa, w obszernym refera-
cie przedstawiając cele i korzyści
zrzeszenia się pań domu. Referat
wywołał ożywioną dyskusję, w
której zabierali głosy p. Dobrzań-
ska, inż. Piotr Drzewiecki, p. Ko-
marnicka, p. Eleonora Czarnow-
ska, której przemówienie przyjęto

z wielkim aplauzem, p. Kaz. Nero
nowiczowa, Ir. Szumalowska,
Michalina Ulanicka, Jurowa z Kra-
kowa, Faliszewska, Nitschowa i
wiele innych.

W drugim dniu obrad posiedze-
nie ranne poświęcono opracowa-
niu podstaw organizacyjnych przy
szlego zrzeszenia pań domu.

Dyskusja nad poszczególne
punktami projektu ciągnęła się od
godz. 9-ej zrana do południa. Za-
interesowanie ogromne. Przedsta-
wicielki zrzeszeń i poszczególne
uczestniczki zjazdu oświetlały
sprawę z różnych punktów wide-
nia.

Podkreślono zasadę jaknajsz-
szej demokratyzacji nowo-pow-
stającego Zrzeszenia, ustalając w
głosowaniu nazwę „Związek pań
domu”. Panią domu bowiem jest
każda gospodyni, zarówno korzy-
stająca z pomocy płatnej, jak wła-
snoniecznie wykonywująca czyn-
ności gospodarcze. Związek be-
dzie się składał z oddziałów, obej-
mujących swą akcją poszczególne
tereny (miasta, osady, wsie).

Jako cele Związku wysunęto:
1) podniesienie poziomu życia ro-
dzin polskich; 2) ulepszenie gos-
podarstw domowych; 3) kształcenie
gospodarce kobiet; 4) najszerzej
pojęta samopomoc.

Ustalono wysokość składki we
wszystkich oddziałach Związku
na 50 gr. miesięcznie od członkini.

Wybrano komisję organizacyj-
ną Związku w osobach: z War-
szawy pp. M. Karczewska, Iza
Mandukowa, El. Czarnowska, I.
Szumalowska; z Górnego Śląska
— K. Nitschowa; z Krakowa —
A. Rollowa; z Sosnowca — Zofia
Jaguckańska i H. Mamelokowa; z
Poznania — T. Skorzevska i Z.
Mycielska. W miarę organizacji
nowych oddziałów wchodzić będą
do komisji ich delegatki.

Zainteresowanie, jakie wywoła-
ła sprawa Związku i ożywione dy-
skusje są dowodem, że sprawa je-
dnolitej ogólnokrajowej organiza-
cji gospodyń dojrzała już całkowi-
cie do urzeczywistnienia i, dzięki
zjazdowi, obejmie szerokie rze-
sze kobiet.

Zebranie przedpołudniowe za-
konczono — po przyjęciu wnio-
skom organizacyjnych — refera-
tem p. Izy Mandukowej o „Techni-
ce zakładania Kół gospodyń”.

Od godz. 12-ej do 2-ej uczestni-
czki zjazdu zwiedziły państwowe
Seminarjum naucz. gospodarstwa,
przy ul. Nowowiejskiej i warszaw-
ską Szkołę pielegniarstwa, przy
ul. Koszykowej.

O godzinie 4-ej po poł. odbył
się wykład p. I. Szumalow-
skiej „Zasady organizacji pracy w
gospodarstwie domowym”.

FUTRA
Michał Ajdelman
Częstochowa
Piłsudskiego 5
Tel. 305.



CECH SZEWCOW
zaprasza pp. Majstrów, należących do
Cechu, jako też i nienależących na na-
bożeństwo z okazji uroczystości ŚŚ. Pa-
tronów Krysypina i Krysypiana do Ka-
tredry w sobotę dnia 25-go października
r. b. o godz. 9-ej rano, a z dnem 4 p.
członków Cechu, w środę, dnia 29-go
października r. b. o godz. 9-ej rano.
Zjazd.

OSWIADCZENIE.
Wobec rozszywania na terenie tut.
Kasy Chorych celowych insynuacji jakoby
był członkiem P. P. S. C. K. W. —
niecierpięcem pogłoskom tym zaprzeczam i
kategorycznie oświadczam, iż do żadnej
partji politycznej nie należę i nie na-
leżę, a obecnie nie należę nawet do daw-
nego Związku Pracowników Kasy Cho-
rych.
Konstanty Wichliński
urzędnik Pow. Kasy Chorych
w Częstochowie,
Częstochowa, dnia 23. X. 1930 r.

PAULINA SZYTKO

Po krótkich cierpieniach zmarła dnia 22 października 1930 r. przeżywszy lat 66.

Ekspozycja zwłok z domu żałobcy, przy ul. Kosciuszki 5, odbędzie się w czwartek dnia 24-go bm. o godz. 8-jej wiecz. do godz. 10-jej wiecz. Zgromadzenie żałobne odbędzie się w piątek dnia 25-go bm. o godz. 9-jej wiecz. Rano zostanie odprawiona Msza św. po której nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz na Kułę. O śpiewkach tej stracie żałobniczej w smutku pogrzebni.

Żonie i rodzinie zmarłego

PIOTRA CHOCHOŁ

wyraża głęboką współczucie

Sz. WILHELM I. J. ROZENBERG

KRONIKA

Dziś — Rafała arch. Jutro — Kryspina m. Wrechód słońca o g. 6.21 Zachód 16.36 Kalendarzyk historyczny: 24 X 1648 r. Kozacy uste pająk z pod Lwowa.

Ferje świąteczne w szkołach. Czas trwania ferj w szkółnictwie średnim i powszechnym w roku szkolnym 1930 — 31 wyznaczony został od 20-go grudnia do dn 2 stycznia włącznie.

Próby chórów katedralnych. W czwartek 23-go i w piątek 24-go o godz. 7-jej wiecz. odbędzie się próby jeneralne chórów katedralnych na niedzielną Akademię. Pożądanie jest kompletne i liczne zebranie się PP. członków i członków chóru.

5-złotówki i znaczki pocztowe w rocznicę powstania listopadowego. Z okazji 100-lecia powstania listopadowego, mennica państwowa wyda pewną określoną ilość specjalnych 5-złotówek jubileuszowych, opatrzonych odpowiednimi rysunkami. Jednocześnie ministerstwo poczt i telegrafów wyda jubileuszowe znaczki pocztowe, ponadto wydane będą specjalne blankiety telegraficzne z dwukolorową winiętą.

Odczyty ks. Oraczewskiego. Znamy mówca, ks. Cz. Oraczewski, wygłosi 4 odczyty w sali Kameralnej nowego teatru przy ul. Kilijńskiego 15: w dzisiejszy czwartek o godz. 8-jej wiecz. na temat: „Kto zwyciężył?”, w piątek o godz. 8-jej wiecz. n. t. „Widmo wojny”, w sobotę o godz. 5-jej po poł. n. t. „Czciociele szatana” oraz w niedzielę o godz. 8-jej wiecz. n. t. „Życie poza grobem”. — Bilety do nabycia przy wejściu na sale.

Rewelacyjne przemówienia ks. Oraczewskiego, jak zwykle, wzbudzą duże zainteresowanie w mieście.

Zabawa taneczna Straży Ogniowej. W sobotę, dn. 25 b. m., w sali Straży odbędzie się pierwsza zabawa taneczna, połączona z wieloma niespodziankami. Przygrywać będą dwie orkiestry: dęta i smyczkowa. Bufet obfity i tani. Wejście dla pań 1 zł., dla panów 1 zł. 50 gr. Początek o godz. 8-jej w. Czysty zysk z zabawy tej, urządzonej staraniem orkiestry Straży Ogniowej, przeznaczony zostanie na dokupienie instrumentów.

Nadmienić należy, że zabawa wobec zaszyłych w Częstochowie wypadków odtóżniona została w ub. tygodniu do nadchodzącej soboty.

Z występu Elny Gisteld i Karola Hanusza. W ub. środę w sali Kameralnej odbył się góscinny występ znakomitej primadonny operetkowej szwedzkiej Elny Gisteld, która od kilku lat występuje na scenach teatrów stołecznych, oraz znanego miejscowej publiczności z dłuższego pobytu w naszym mieście wybornego piosenkarza p. Karola Hanusza.

wykonął z doskonałym frazowaniem szereg modnych piosenek i parodi.

Program wieczoru uzupełniały tańce charakterystyczne i rodzaje we znanej stołecznej parze baletowej pp. Wierzyńskich.

Przyznaczenie, iż mimo atrakcyjnego programu, publiczność wypełniła niewielką salę kameralną zaledwie do połowy.

Policja na tropie

Cichockiego - „Szpicbródki”.

Onegdaj o godz. 5 po poł., w pogotwie pospieszonym Warszawa — Wiedeń, wywiadowca policji śledczej z Sosnowca, w korytarzu drugiej klasy zauważył 3 znanych mu złodziei kolejowych, którzy wsiadli do stacji w Koluśkach z bilecikami do Będzina.

Wywiadowca, chcąc unieszkodliwić złodziei, aresztował ich i oddał pod opiekę nadkomisarzowi policji, który jechał tym samym pociągiem.

W kilka minut potem tenże wywiadowca, w wagonie 1-jej klasy schwycił 2 bandytów - kasjarzy, współników Cichockiego, zwanego „Szpicbródka”, który ostatnio w tajemniczy sposób zbiegł z więzienia w Częstochowie.

Kasjarzy aresztował i doprowadził do przedziału z poprzednio aresztowanymi kieszonkowcami.

Obaj kasjarze jechali z Warszawy do Piotrkowa.

Wszystkich aresztowanych oddano do urzędu śledczego w Sosnowcu, gdzie w toku dochodzenia ustalono, że schwytani kieszonkowcy pochodzą z Łodzi. Są to: Aron Dymant, Szmul Fernichter i Chil Tohór. Wszyscy znani są z występów kieszonkowców.

Pozostali dwaj: Stefan Boratyński i Bolesław Borowiecki, są znanymi kasjarzami warszawskimi.

Przy aresztowaniu nie znaleziono żadnej broni, ani narzędzi do rozpruwiania kas.

Borowiecki pozatem jest właścicielem ogromnej kamienicy w Warszawie, przy ul. Rybaki. Zachodzi przypuszczenie, że aresztowani brali udział w ułatwieniu ucieczki Cichockiemu z więzienia w Częstochowie. Po przesłuchaniu aresztowani przesłani zostaną do dyspozycji władz.

Nocne dyżury aptek. W nocy z dnia 23 na 24 bież. miesiąca otwarły będą następujące apteki: p. Szostakiwiczka — Nowy Rynek nr. 6 p. Włostkiewski — Kordeckiego nr. 27

Groźny pożar w Grabówce. W ub. środę o godz. 10-jej r. wskutek wadliwie urządzonego komina powstał pożar w zabudowaniach Czesława Majcherowskiego, zam. w Grabówce, któremu spaliło się całe zabudowanie, inwentarz żywy i martwy. Straty wynoszą 6.000 zł.

Dziwi wyryk. W ub. wtorek nieznaną sprawcą, uszkodzily przewody elektryczne na ul. Sabirowskiej, spowodowały pozabawienie światła przedmiędzy: Stradomia, Rakowa i Zaczisa.

Rower zginął z korytarza poczty. Ryszard Głowacki (Ogrodowa 61) zameldował policji, że z korytarza poczty skradziono mu pozostawiony rower, wart. 160 zł.

Za kradzież węgla. Za kradzież węgla z wagonów policja spi sała doniesienie na Wacława i Jana Czerwinskih (Warszawska 33),

Program obchodu uroczystości

ku czci CHRYSTUSA KRÓLA.

W dniu 26 b. m. z okazji święta Chrystusa Króla odbędzie się o godz. 3-jej po południu wielki pochód miejscowych organizacji religijnych i społecznych ze sztan darami z Katedry na Jasną Górę, a o godz. 7-jej wiecz. tegoż dnia odbędzie się w gmachu „Panorama” uroczysta Akademia z udziałem chórow katedralnych, prelegentów i wybitnych sił artystycznych. (Bilety na Akademię wcześniej nabywać można: 1) w sklepie: „Gońca Częstochowskiego”, 2) „Postępu”, Krakowska 24, 3) Murzynka, Aleja 73, 4) w aptece p. Włosińskiego pod Jasną Górą).

Komitet Obchodu Uroczystości ku czci Chrystusa Króla zaprasza wszystkie organizacje katolickie do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w pochodzie i w Akademii i ma nadzieję, że społeczeństwo miejscowe, biorąc udział w tej manifestacji religijnej, da wyraz swojej głębokiej czci i gorącej miłości dla naszego św. Zbawiciela.

Mieszkańcy m. Częstochowa proszeni są o udekorowanie domów i balkonów flagami oraz o uiliminowanie okien wieczorem w dzień święta Chrystusa Króla.

Porządek pochodu.

Pochód zaczyna ustawić się na Nowym Rynku u wylotu I Alei w następującym porządku:

- 1) Krzyż, 2) Harcerze, 3) Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej, 4) Stowarzyszenia Przy sposobieniu Wojskowego i Wychowania Fizycznego, 5) Hufce szkolne, 6) Orkiestra I Gimm., 7) Młodzież Szkół Średnich Żeńskich, 8) Młodzież Szkół Średnich Męskich, 9) Orkiestra II Gimm., 10) Towarzystwa i Kluby Sportowe, 11) Strzelec, 12) Pluton Ligi Morskiej, 13) Sokół, 14) Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa, 15) Seminarium Nauczycielskie Żeńskie, 16) Seminarjum Nauczycielskie Męskie, 17) Polskie Związki Zawodowe, 18) Narodowa Partja Robotnicza, 19) Chrześcijańskie Związki Zawodowe, 20) Chrześcijańska Demokracja, 21) Organizacje Narodowe, 22) Ognisko Robotnicze, 23) Związek Doroszców Domowych, 24) Stowarzyszenie Niższych Funkcyj narjuszcy Państwowych, 25) Stowarzyszenie Pracowników Pocztowych, 26) Stowarzyszenie Poloznych, 27) Stowarzyszenie Ochro ny Kobiet, 28) Orkiestra Kolejowa, 29) Kolejarze, 30) Związek Majstrów Fabrycznych, 31) Sto-

— Fryzjer popelnil samobójstwo z miłości. W ub. środę o godz. 9-jej wiecz. w mieszkaniu własnym przy ul. Bystrej nr. 6, Jalowiec Zygmunt lat 17, fryzjer, wystrzałem z rewolweru pozabawił się życia. Przyczyna — zawód miłosny.

— Napaść uliczna. Ub. nocy został pobity przez niewiadomego sprawcę Fajer Kazimierz, zam. w Kawodrzy Dolnej, który pozostał w szpitalu na kuracji. Dochodzenie w toku.

Dwa strzały

podczas bitki ulicznej zranily śmiertelnie awanturnika. W ub. środę o godz. 4-jej m. 45 w Ostatnim Groszu, podczas wyniku bitki pomiędzy Józefem Sirkiem (Zelazna 14) a Stanisławem i Franciszkiem Kolaćkajami (Zielna 9), Stanisław Kolaćkaj strzelił dwukrotnie z rewolweru do Sirkia Józefa, raniąc go ciężko w głowę. Sirek w stanie groźnym odwieziony został do szpitala na kurację, zaś Franciszka i Stanisława Kolaćkajów zatrzymano i przekazano Sędziemu śledczemu.

— Głupia zemsta. Marja Szkop, zam. w barakach przy ul. Nowokieleckiej, zameldowała policji, że

warzyšenje św. Zyty i Stow. „Wzajemna Pomoc”, 32) Konferencja św. Wincentego a Paulo, 33) Stowarzyszenia Męskie i Żeńskie Ligi Katolickiej, 34) Narodowa Organizacja Kobiet, 35) Częstochowskie Koło Akademików, 36) Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Wyższych, Średnich i Powszechnych, 37) Cechy, 38) Stow. Rzemieślnicze, 39) Stowarzyszenie Drob. Kupców, 40) Stow. Kupców Polskich, 41) Stow. Techników, 42) Stow. Właścicieli Nieruchomości, 43) Związek Powstańców Śląskich, 44) Związek Inwalidów, 45) Związek Legionistów, 46) Związek Podoficerów Rezerwy, 47) Federacja Związku Oficerów Ojczyzny, 48) Związek Oficerów Rezerwy, 49) Blok Bezpartyjny Współpracy z Rządem, 50) Wojsko, 51) Orkiestra Straży Ogniowej Częstochowskiej, 52) Bractwa, 53) Zgromadzenia Zakonne, 54) Duchowieństwo, 55) Władze Państwowe i Komunalne, 56) Rada Miejska, 57) Urzędy Państwowe i Komunalne, 58) Komitet Obchodu Uroczystości, 59) Sądowictwo, 60) Skarbowość, 61) Tow. Dobroczyńców, 62) Tow. Leksarskie i Koło Aptekarzy, 63) Przedstawiciele Instytucji Finansowych, Przemysłu i Handlu, 64) Uczestnicy pochodu bez organizacji, 65) Pluton Straży Ogniowej.

Zbiórka uczestników pochodu odbędzie się punktualnie o godz. 2 i pół po południu. Organizacje od Nr. 1 do 17 ustawiają się na Nowym Rynku, począwszy od wyłotu ul. I Alei do ul. Krakowskiej, od Nr. 17 do 28 na ul. Krakowskiej do Placu Katedralnego, od Nr. 28 do 53 na Placu Katedralnym i od Nr. 53 do 63 w Katedrze.

Ustawieniem pochodu i utrzymaniem porządku zajmuje się Straż Ogniowa pod ogólnym kierownictwem p. Komendanta J. Serednickiego.

Pochód formuje się czwórkami i posuwa się prawą stroną jezdni. Po skończonem nabożeństwie przed Szczytem pochód rozwiązuje się. Organizacje lub Stowarzyszenia, które przez przeoczenie mogły być pominięte, zachęca zgłosić swój udział do Komendanta pochodu p. J. Serednickiego.

Komitet Obchodu Uroczystości ku czci Chrystusa Króla.

w nocy na 22 bm. nieznanymi osobnikami powybijał jej szyby w oknie. Dochodzenie w toku.

Ostatnie wiadomości

ROZWIĄZANIE PARLAMENTU W EGIPCIE.

Kair, 23.10. — Król Fuad podpisał projekt nowej konstytucji oraz ustawy wyborczej, które zostaną ogłoszone dziś rano. Jednocześnie rozwiązane zostały obie izby wyborcze.

ODWOŁANIE MANIFESTACJI HEIMWEHRY.

Weden, 23.10. — Kierownictwo Heimwehry w Austrii Dolnej wszystkimi głosami przeciw jednemu uchwalilo odwołanie manifestacji w Wiedniu. Decyzja ta przyczyni się do uspokojenia ludności, poruszonej pogłoskami i planowanym zamachem stanu w dniu 2 listopada.

Nowa katastrofa

w kopalni Alsdorfu. Berlin, 23.10. — Donoszą w Alsdorfu, że wczoraj o godz. 1-jej w nocy oddział sanitarny, złożony z 20 górników i sztygara, którzy zajęci byli wydobyciem ofiar z szybu kopalni Wilhelm, wskutek zaważenia się sztolni został całko-

wicie zasypany. Zachodzi obawa, iż wszyscy górniczy oddział sanitarnego ponieśli śmierć pod gruzami. Akcja ratownicza w toku.

ŻYDZI AMERYKAŃSCY PROTESTUJĄ.

New York, 23.10. — Na licznych zgromadzeniach wyborczych mówcy dawali wyraz oburzeniu, jakie wywołała deklaracja ogłoszona przez rząd angielski w sprawie Palestyny.

OGŁOSZENIE.

Nr. E. 4603/30. Komornik Sądu Grodzkiego-Powiatowego w Częstochowie 1-go rewiru, K. PELKA, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Waszyngtona (Jasna) Nr. 5, ogłasza, że w dniu 30 października 1930 roku o godzinie 10-jej rano w Częstochowie przy ul. Dąbrowskiego Nr. 12, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „Uciecha” w osobie Bolesława Rudzickiego, a mianowicie: aparat kinematograficzny, używany, ze stołem i motorkiem w dobrym stanie, oceniony na zł. 1.000. Zarzeczony przedmiot mogą być sprzedane także osobę szacunkowo, jako w drugim terminie.

Dnia 3-go października 1930 roku. Nr. E. 5155/30. Komornik Sądu Grodzkiego-Powiatowego w Częstochowie 1-go rewiru, K. PELKA, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Waszyngtona (Jasna) Nr. 5, ogłasza, że w dniu 30 października 1930 roku o godzinie 10-jej rano w Częstochowie przy ul. Kosciuszki Nr. 3, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „S. Laumann”, a mianowicie: 2 motorków, bormaszyn, różnych kłamek, drzeworek, żelaza i zamków, ocenionych na zł. 1.561.

Dnia 29-go września 1930 roku. Komornik Sądowy K. Pelka.

FUTRA wszelkiego rodzaju. Falta futrzane. Najtaniej w firmie S. KRASINSKI I WILK 12.

KATAR UPORCZYWY leczy tylko Pionomethyl zarejestrowany w ministerstwie Nr. 1198. Sprzedawają wszystkie apteki i drogerie.

DO KOMPLETU lekcji francuskiego przyjmie jedną osobę, III Aleja 52 m. 3. i pietro front. I — 3.

Tańców modnych początków wykonać może u siebie baszka R. KOSTKI u Waszyngtona 49 (dawniej Jasna 3 dom od ulicy Kosciuszki).

Zapisz na kursy I, II, III i IV codziennie od godz. 10 do 9 w., w soboty lekcje praktyczne od godz. 8-jej wiecz. w niedzielę i święta od godz. 7 wiecz. 2328

DO SPREDANIA domy, place, folwarki, majątki, młyny, gospodarstwa, dzierżawy, resztówki, sklepy, restauracje, lokale prywatne, handlowe, przemysłowe. Prośby, przykrość, rekursy, odwołania. Biuro „Obronca”. Aleja 31. 4359

POCO szukał obcych kolektor i ponosił koszty. Szukasz ludzi, kiedy w kolektorze Antoniego Egara (I Aleja nr. 14), słysząc w wielu duchach wygranych, można wygrać nawet zł. 1.000.000. 71...—

ZGUBIONO książkę wojskową wydaną przez PKU. w Częstochowie na imię Feliks Adziewiczski. 2327

ZGUBIONO wesele: 1) na zł. 200 — wystawca I. M. Fiszelski, zlecenie M. Szczepańska, żyro H. Bryll, pl. 4 listopada 1930 r. w Zamieciu; 2) na zł. 149 — wystawca A. Kowalczyk, zlecenie M. Szczepańska, żyro H. Bryll, pl. 15 grudnia 1930 r. w Chemicznie; 3) na zł. 90 — wystawca H. Sziedziński, zlecenie B. Sziedziński, żyro H. Bryll, pl. 7 grudnia 1930 r. w Częstochowie. Uznajemy załączone żechce zwrócić za wynagrodzeniem do N. Reichera, Przemysłowa Nr. 5, 4391

PANIA brunetkę w futrze, która jechała autobusem w stronę Częstochowie z Herb Polskich w dn. 19. X. r. b. o godz. 6-jej wieczorem, proszę o podanie wiadomości lub adresu do sklepu „Gońca” dla „Nieznajego wia a vis”. 4392

PANU inteligentnemu za konwersację języka niemieckiego z osobą dorosłą, odstepie pokoi, ewentualnie dopłace. Oferuje składać w sklepie „Gońca” pod „Konwersacja”. 4283

PLACE do sprzedania przy ul. Jasnogórskiej 1 Ciemnej. Wiadomość: Jasnogórska 38-a. 4394

ZGUBIONO portfel i dowód osobisty na imię Jankiel Dawidowicz. 4387

POSZUKUJE pokoju umebowanego w tygodniu w śródmieściu. Oferty w sklepie „Gońca” pod „A. P.”. 434

ZGUBIONO książkę wojskową wydaną przez PKU. w Częstochowie na imię Edwarda Polaka. 4388

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Stanisława Kossakowska. 2541

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Felicy Adamus Nr. 77389. 4335

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Joanny Skalskiej. 4382

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Jan Otrebski. 4396

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Edward Szarlak. 4395

ZGUBIONO kwit lombardu Nr. 6774. 2537

POTRZEBNY subjekt fizyczny k. Barbary 28, Zielizaki. 2543

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Jan Slepowski Nr. 32116. 4379

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Antoni Dziubek. 4398

Z DNIEM i październik r. b. został otwarty w Częstochowie przy ul. Panny Marii Nr. 31 (wejście z bramy) Salon Radiowy pod firmą „Radiopol”. 2476

MIESZKANIA do wynajęcia. Ulica Stara Nr. 3. 2545

Wszystkie w Częstochowie wstępuj Kino-teatr dźwiękowy „NOWOŚCI” Panny Marii 12.

DZIŚ! Otworze sezonu Jesiennego DZIŚ! Film nad filmy! Wielkie arcydzieła dźwiękowe i splewające pleśń miłości. Porywające arcydzieła filmowe, eszute na tle rosyjskiego romansu.

„TRÓJKA”

Dramat samotnej duszy ludzkiej, kolysanej miłości i wzajemnej namiętności. Człowiek walczący się z bezczestnymi ścieżkami Rosji.

W solach głębi OLGA CZECHOWA I H. A. SCHLETTOW Uwaga! Rad i Słowa na usługach aparatu dźwiękowego. O sprawności tych aparatów Ś. Publiczności będzie miała możność przekonać się.

Wskutek kolosalnych kosztów powyższego filmu, zmniejszenie jedyne ceny krzesel parterowych nieco podwyżdzyło, krzesła part. na 1-szy seans t. j. do rozpocz. zł. 1,20 na nast. seans. zł. 1,50.

Poczt. seansy w dni powszed. o g. 4, w sobotę o g. 4, w niedzielę o g. 1. Ost. o g. 230 w.

wym ciosem dla gminy Alsdorf. Wiele rodzin straciło swoich żywcielei, wielu rodziców oplakuje syna, który ich wspierał. Prowi- zoryczna winda jeździ tam i z po- wrotem, przywoząc ciała zabitych. Zwłoki układa się w wiel- kiej, pustej hali, w długie rzędy, wśród zieleni leśnej.

Wydobywanie ofiar katastrofy zostało wczoraj po południu przerwane, ponieważ komisja kopalnia- na musiała przystąpić do badań. Dopiero w ciągu nocy wydobę- dzie się reszta zabitych na po- wierzchnię.

W głębokości 360 m. odnalezio no w zasypanej sztolni 9 górni- ków. 6 już nie żyło, a 3 byli cięż- ko ranni, albo zatruci gazami.

Aż do wczoraja w śróde wydo- byto z kopalni 182 zabitych. Tyl- ko w niewielu wypadkach zdoła- no zabitych zidentyfikować.

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb ofiar katastrofy odbędą się praw- dopodobnie w sobotę. Przewiduje się, że z początkiem przyszłego tygodnia praca w kopalni zostan- ie na nowo podjęta.

W CHINACH ZNOW WONA.

Moskwa. — Prasa sowiecka do- nosi, że przeciwko komunistycz- nym wojskom w prowincjach Hu- bey, Hunan i Czan Si wysłano 2 dywizje wojsk rządowych.

Szanghaj. — Komuniści porwali biskupa włoskiego msgr. Migani, oraz 6 księży i 10 zakonnic naro- dowości Kian w prowincji Kiang- Si. Dwaj księża chiński zostali za- bici; natomiast Migani i jeden z księży zostali uwolnieni w celu za- łatwienia sprawy okupu za pozosta- łe osoby.

EMIGRACJA ROSYJSKA NA DALEKIM WSCHODZIE.

Charbin. — W Pekinie odbyła się, pod przewodnictwem Horwa- ta, narada delegatów emigracji rosyjskiej w Chinach i Japonii. W na- radach brał udział delegat prze- ssa rosyjskich związków wojsko- wych na emigracji, gen. Millera, b. głównodowodzący rosyjskiej ar- mii białej na Dalekim Wschodzie, gen Dyterichs. W wyniku narady zapadła uchwała o tworzeniu zje- dnoczonej reprezentacji rosyjskiej emigracji na Dalekim Wschodzie i o poparciu dążenia do stworze- nia zjednoczonej reprezentacji ca- łej emigracji rosyjskiej. Narada u- znała, iż organizacja, która zasłu- giuje na poparcie całej emigracji rosyjskiej, są kierowana przez gen. Millera związki wojskowe. W imie- niu narady ogłoszona będzie ode- zwa do emigracji rosyjskiej.

Paryz. — Pod przewodnictwem gen. Millera odbyła się w Paryżu narada rosyjskich działaczywo- politycznych. Narada ta wysłuchała referatu o osiągnięciem zjednoczenia emigracji rosyjskiej na Dalekim Wschodzie oraz referat gen. Stogowa o walkach byłych partyzan- tów przeciwko czerwonej armii na rosyjskim terytorium na Dalekim Wschodzie. Narada wypowiedzia- ła się za poparciem całej zbrojnej ak- cji i za dalszym zbieraniem ofiar pieniężnych na ten cel wśród em- gracji rosyjskiej.

Dziś Godz. 10:15 w **RADJO** Robert Casadesus (fortepian) w dn. 24 październ. b. r.

MIN. KWIAŃKOWSKI I GEN. GÓRECKI W ŁODZI.

Łódź. — W nadchodzącą sobotę odbędzie się w Łodzi ogólne zebranie obu istniejących dotychczas w Łodzi związków oficerów rezerwy celem wybrania wspólnych władz połączonych organizacji.

Na zebranie to przybywają z Warszawy gen. Górecki oraz min. Kwiańkowski jako prezes Związku oficerów rezerwy.

W niedzielę przyjedzie do Łodzi gen. Rydz Śmigły, aby wziąć ud-ział w uroczystości poświęcenia sztanaru Legii inwalidzkiej.

PONOWNA REWIZA W LOKA- LACH PPS W KRAKOWIE.

Kraków. — Z wtorku na śródę przeprowadziły organa policyjne ponowna rewizję w domu robotnic- zym PPS. w Krakowie przy ul. Du- najewskiego 5. Zrewidowano loka- le socjalistycznych związków wło- dowych, sekretariaty O. K. R. oraz biura „Tura”. Skonfiskowano 30 tysięcy odesz Centrolewu. Rewi- zja trwała od 9 wiecz. do 1 w nocy.

Kino-Teatr „CASINO”

Kościuszki 18.

W czwartek 23 października r. b. i dni następne

Rewja i Kino NA EKRAŃ: Rewja i Kino

Wielki Obyczajowo-Erotyczny Film nad Filmy!

FILM osnuty na tle Krwawych dni Petersburga i szalonych nocy stolicy Carów i Satrapów!

...Spędziłaś noc u kochanka...

...Zdradziłaś mię w noc rewolucji...

W płomieniach rewolucji spala się na popiół namięta

MIŁOŚĆ KSIĘCIA SERGJUSZA

Pełny dramat erotyczny ilustrujący życie arystokracji rosyjskiej przed wojną i ich nędzę i głód na tle wojny w Paryżu podczas rewolucji W rolach głównych: najpiękniejsza kobieta świata **BILLIE COVE** pikantna **Lucy Boraine** — piękny **Antonio Moreno** — znakomity **Nikolaj Susinin**.

Bał w pałacu Oriolwch! Lekkożylna arystokracja rosyjska! **Tulaoczka, Głód, Nędza** arystokracji rosyjskiej w Paryżu! **Na progu hańby wielkowiejskiej! Krwawa noc mord- derstwa i zdrady!** — Potężne Arcydziało miłości!

Bogata Wystawa! Świetna gra i reżyseria!

NA SCENIE

Przedostatnie Występy Artystów Scen Warszawskich

Niuty Bolskiej i W. Zdanowicza

oraz **Mieczysław Brygiewicz i balet „EUROPA”**

Pełna humoru, śmiechu i dewotny rewja: 1) Prolog wyk. W. Zdanowicza, 2. **Black-Bottom** wyk. Duet **Szkoła** początków — lekcia dla dorosłych w 1 akcie wyk. N. Bolska i W. Zdanowicz, 4. **Mieczysław Brygiewicz** humorysta, 5. **Albo i nie!** wyk. Zdanowicz i publicz. 6. **Igraszki Karnawałowe** — wyk. Balet „Europa”, 7. **Pod górami** akcja w 1 akcie wyk. Bolska i Zdanowicz, 8. **Finał** wyk. cały zespół.

Sceny miejsca: Krzesła od do rozpoznania przedstawień po 1 zł na następną scenę po 1 zł, 20 gr. — odc. Przedst. w dni pow. zednie o 5 i 10 p. Ostatni seans o 9:30 wiecz.

Niescaryjne aresztowania w Bukareszcie

Aiera szpiegowska zatacza szerokie kręgi.

Bukareszt. — W związku ze znaną aferą szpiegowska nastąpi- ły ubiegłej nocy liczne aresztowa- nia o sensacyjnym charakterze. Między innymi aresztowano majo- ra służby czynnej Versaru, który miał pozostawać na usługach so- wietów od dłuższego czasu — je- szcze przed powstaniem organiza- cji szpiegowskiej, wykrytej obecn- ie.

Pozatem uwięziono niejaką Wil- helmjną Auslander, doktorkę che- mii, która od dłuższego czasu była pod obserwacją policji i została a- resztowana w chwili przybycia na dworzec północny w Bukareszcie.

Policja uwięziła również kilku ku- rjerów organizacji, którzy dostar- ciali skradzione dokumenty do za- kładu fotograficznego Gandhinga, gdzie dokonywano odbitek. — Największą sensację wywołało aresztowanie szefa sekcji tajnej po- licji politycznej, Sebastiana Peps- cy, który ma być również zamie- szany w aferze. Wszyscy uwięzieni za wyjątkiem przywódco organi- zacji inżyniera Mathaesa, odmawia ją wszelkich zeznań.

Oskarżenia będą sążeni na pod- stawie nowej ustawy o szpiego- stwie, przez trybunał wojskowy.

UNIEWAŻNIENIE LISTY CH. D. W SZAMOTULACH.

Poznań. — Okręgowa komisja wyborcza na okręg 36, Szamotu- ły, unieważniła ze względów for- malnych listę Katolickiego Bloku Ludowego (Ch. D.). Jest to zatem czwarta lista tego stronnictwa u- nieważniona na terenie wojewódz- twa poznańskiego.

Wobec tego na terenie okręgu wyborczego nr. 36 do wyborów pójdą tylko listy BBWR., Stron- niczwa Narodowego, Centrolewu i Niemieckiego bloku wyborczego. **DEMONSTRACJE ŻYDOWSKIE PRZED KONSULATEM ANGLI- SKIM W WARSZAWIE.**

Warszawa. — W związku ze znaną uchwałą rządu angielskiego w sprawie Palestyny, ub. nocy grupa wyrostków żydowskich ur- ządziła demonstrację przed kon- sulatem angielskim przy ul. Nowy Świat 18.

Demonstrantów policja rozpro- syła, aresztując przy tem 12 osób. **SJONIZM WYPOWIADA WOJ- NĘ POLSCE I ANGLI.**

Warszawa. — Dzisiejszy żarg- onowy „Hajnt” stwierdza w arty- kule b. postła Grünbauma, że no- wy plan pracy rządu angielskiego w Palestynie odrzuca wszelkie zo- bowiązania tego rządu, uznając za kryterium naczelnie potrzeby Ara- bów, a nie tworzenie żydowskiej siedziby narodowej. Unicestwia to deklarację Balfoura i mandat pa- lestyński, który przyznany został Angli jedynie, celem stworzenia żydowskiej siedziby narodowej.

Autor stwierdza, że żydzi mur- szą natychmiast podjąć walkę prze-

ciwką nowemu programowi wła- dzy mandatowej. Walkę tę prowa- dzić należy na terenie parlamentu angielskiego, Ligi Narodów, w Ame- ryce, Europie i wszędzie, gdzie tylko to będzie możliwe. Blok sjo- nistyczny winien porwać masy ży- dowskie do walki nie tylko o pra- wo żydów w Polsce(?), lecz także o prawo do wyzwolenia i zmart- wychwstania w Palestynie.

Zniżka dolara Publiczności gromadnie wybu- siają dolarów gotówkowych.

Warszawa. — Zniżka dolara go- tówkowego, która zarysowała się przed dwoma dniami dość ostro, postępuje w dalszym ciągu. Wczoraj publiczność, zlwz- szcza żydowska, sztybciej orientują- cą się w sytuacji, sprzedawała maso- wo dolary po kursie 8 zł, 94 gr.

Dziś kurs dolara spadł do 8 zł. 93 gr. Po tej cenie sprzedawał do- lary gotówkowe Bank Polski przy bardzo słabym zapotrzebowaniu. Tranzaqcie kablowe na Nowy Jork przeprowadzano po kursie 8 zł. 92 gr. Obroty duże.

Spadek kursu dolara postępuje pod wpływem wiadomości giełdy berlińskiej, która od dwu dni no- tuje kurs dolara gotówkowego (po przeliczeniu) 8 zł. 92 grosze.

Spodziewać się należy, że w cią- gu 2—3 dni kurs dolarów gotówko- wych obsunie się niżej kursu ka- bla do 8 zł. 91 gr.

O NIEMSKRZESZANIE WSPÓ- MNIEŃ WIELKIEJ WOJNY.

Warszawa. — Jak dowiaduje się Agencja P. A. P., ambasada ar- gielska w Warszawie przedstawi-

ła rządowi polskiemu propozycję z wielkim aplauzem, p. Kaz. Nero nowiczowa, Ir. Szumłakowska, Michalina Ulanicka, Jurowa z Kra- kowa, Faliszewska, Nitschowa i wiele innych.

W drugim dniu obrad posiedze- nia ranne poświęcono opracowa- niu podstaw organizacyjnych przy- szłego zrzeszenia pań domu. Dyskusja nad poszczególnymi punktami projektu ciągnęła się od godz. 9-ej zrana do południa. Za- interesowanie ogromne. Przedsta- wicielki zrzeszeń i poszczególne uczestniczki zjazdu oświetlały sprawę z różnych punktów widze- nia.

Podkreślono zasadę jaknajsz- szej demokratyzacji nowo-pow- stającego Zrzeszenia, ustalając w głosowaniu nazwę „Związek pań domu”. Panią domu bowiem jest każda gospodyni, zarówno korzy- stająca z pomocy płatnej, jak wło- snocznie wykonywująca czyn- ności gospodarcze. Związek be- dzie się składał z oddziałów, obejmujących swą akcją poszczegól- ne tereny (miasta, osady, wieś).

Jako cele Związku wysunęto: 1) podniesienie poziomu życia ro- dzin polskich; 2) ulpszenie gospo- darstw domowych; 3) kształcenie gospodarzce kobiet; 4) najszerzej pojęta samopomoc.

Ustalono wysokość składki we- wszystkich oddziałach Związku na 50 gr. miesięcznie od członkini.

Wybrano komisję organizacyj- ną Związku w osobach: z War- szawy pp. M. Karczewska, Iza Mandukowa, El. Czarnowska, I. Szumłakowska; z Górnego Śląska — K. Nitschowa; z Krakowa — A. Rollowa; z Sosnowca — Zofia Jaguckańska i H. Mamelokowa; z Poznania — T. Skorzewska i Z. Mיעielska. W miarę organizacji nowych oddziałów wchodzić będą do komisji ich delegatki.

Zainteresowanie, jakie wywo- łała sprawa Związku i ożywione dy- skusje są dowodem, że sprawa je- dnolitej ogólnokrajowej organiz- acji gospodni dojrzała już całkowi- cie do urzeczywistnienia i, dzięki zjazdowi, obejmie szerokie rze- sze kobiet.

Zebrańie przedpołudniowe za- kończono — po przyjęciu wnio- sków organizacyjnych — refera- tem p. Izy Mandukowej o „Techni- ce zakładania Kół gospodni”.

Od godz. 12-ej do 2-ej uczestni- czki zjazdu wzięły udział w wy- seminarium naucz. gospodarstwa, przy ul. Nowowiejskiej i warszaw- ską Szkołę pielegniarstwa, przy ul. Koszykowej.

O godzinie 4-ej po poł. odbył się wykład p. I. Szumłakowskiej „Zasady organizacji pracy w gospodarstwie domowym”.

KATASTROFA AUTOBUSU POD WARSZAWĄ.

Warszawa. — Wczoraj wieczo- rem wpadł do rowu na szosie Pu- ławskiej autobus, zjadający z Pia- seczna do Warszawy. Ofiarą kata- strofy padł: zabit Jan Gajewski, robotnik ze wsi Krasnolowa, poza- tem rannych zostało 6 osób: Sta- nisław Swęd (z folwarku Pa- luchy), Anna Wróblewska (ul. Pań- ska 18), kierownca Franciszek Kwie- cień (ul. Smolna 16), Adam Stań- czyk (ze wsi Moczydło), Jan Kal- barczyk (robotnik z Krasnolwy) i Jan Stępnik (robotnik z Paluch).

Rannych przewieziono do War- szawy, gdzie opatrzeni zostali w filij pogotowia przy ulicy Hożej. Autobus uległ rozbiciu.

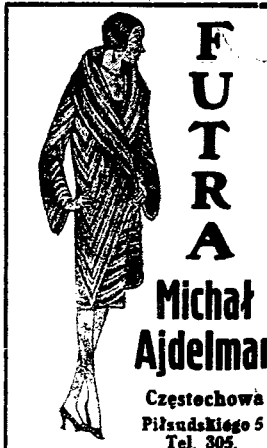
Ze zjazdu Pań Domu w Warszawie.

Dnia 21 b. m. po mszy św. w kościele św. Krzyża rozpoczął się w sali Techników ogólnokrajowy zjazd pań domu. Przybyły pre- stawicielki wszystkich Kół stu- djów gosp. domowego z prowincji: przedstawicielki wszystkich organizacji kobiecych, licznie sta- wiła się prasa stołeczna i provin- cjonalna.

Zjazd zagała p. Mandukowa, przewodnicząca warsz. Kola stu- djów gosp. dom., prosząc do pre- zydjum p. M. Karczewską na prze- wodniczącą, oraz Kamille Nitscho- wa, przedstawicielkę Kół Krako- wa, i Katowic, G. Dobrowolską z Poznania i Irenę Szumłakowską z Sosnowca i P. Bormanową z War- szawy na sekretarki.

Wital zjazd, w imieniu stolicy prez. m. Warszawy, inż. Stomiń- ski, podkreślając, że życie gospo- darcze i kulturalne miast polskich nie podnieśnie się na wyższy po- ziom, o ile nie poprawi się dobro- byt rodzin polskich, co jest w za- pełności zależnem od stanu gos- podarstw domowych.

Następnie zabrała głos p. Iza Mandukowa, w obszernym refera- cie przedstawiając cele i korzyści zrzeszenia się pań domu. Referat wywołał ożywioną dyskusję, w której zabrał głos p. Dobrzańska, inż. Piotr Drzewiecki, p. Ko- marnicka, p. Eleonora Czarnow- ska, której przemówienie przyjęto



FUTRA
Michał Ajdelman
Częstochowa
Piłsudskiego 5
Tel. 305.
CECH SZEWCOŹ
zaprasza pp. Majstrów, należących do Cechu, jako też i nienależących na pa- robotstwo z okazji uroczystości ŚŚ. Pa- trotryw Krysypina i Krysypiana do Ka- tedry w sobotę, dnia 25-go październi- ka r. b. o godz. 9-ej rano, a za dusze 4 p. członków Cechu, w środę, dnia 29-go października r. b. o godz. 9-ej rano. Zarząd.

OSWIADCZENIE.
Wobec rozważanych na terenie tut. Kasy Chorych celowych insynuacji jakoby- bym był członkiem P. P. S. C. K. W. — niniejszem ogłoskom tym zaprzeczam i kategorycznie oświadczam, iż do żadnej partji politycznej nie należałem i nie na- leżę, a obecnie nie należę nawet do daw- nego Związku Pracowników Kasj Chor- ych.
Konstanty Wichliński
urzędnik Pow. Kasy Chorych
w Częstochowie,
Częstochowa, dnia 23. X. 1930 r.

PAULINA SZYTKO

Przeżyła lat 66.
Eksploracja zwłok z domu żałoby przy ul. Kosciuszki 9, odbędzie się w czwartek dnia 23-go bm, o godz. 8-jej wiecz. do kościoła św. Zygmunta, gdzie następnego dnia o godz. 9 rano zostanie odprawiona Msza św., po której nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz na Kuie. O ciężkiej tej stracie zawiadamiają w smutku pogrąbani
Córka, żigł siostry i rodzina.

Żonie i rodzinie zmarłego

PIOTRA CHOCHOŁ

wyraża głębokie współczucie
Sz. WILHELM
i J. ROZENBERG

KRONIKA

Piątek 24
Wschód słońca o g. 6.21
Zachód 16.36

Kalendarzyk historyczny:
24/X 1648 r. Kozacy uste-
pują z pod Lwowa.

Ferje świąteczne w szkołach.
Czas trwania ferj w szkolnictwie
średnim i powszechnym w roku
szkolnym 1930—31 wyznaczony
został od 20-go grudnia do dn 2
stycznia włącznie.

Próby chorób katedralnych.
W czwartek 23-go i w piątek 24-go
o godz. 7-jej wiecz. odbędą się pró-
by generalne chorób katedralnych
na niedzielną Akademię. Pożąda-
nie jest kompletne i liczne zebranie
się PP, członkiń i członków
chóru.

5-złotówki i znaczki pocztowe
w rocznicę powstania listopado-
wego. Z okazji 100-lecia powsta-
nia listopadowego, mennica pań-
stwowa wyda pewną określoną
ilość specjalnych 5-złotówek jubile-
uszowych, opatrzonych odpowiesz-
nym rysunkiem. Jednocześnie mi-
nisterstwo poczt i telegrafów wy-
da jubileuszowe znaczki pocztowe,
ponadto wydane będą specjalne
blankiety telegraficzne z dwuko-
lorową winieta.

Odczyty ks. Oraczeńskiego.
Znany mówca, ks. Cz. Oraczeński,
wygłosi 4 odczyty w sali Kameral-
nej nowego teatru przy ul. Kiliń-
skiego 15: w dzisiejszy czwartek
o godz. 8-jej wiecz. na temat: „Kto
zwyciężył?“, w piątek o godz. 8-
jej wiecz. n. t. „Widmo wojny“, w so-
botę o godz. 5-jej po poł. n. t.:
„Czcicieł szatan“ oraz w niedzie-
lę o godz. 8-jej wiecz. n. t. „Życie
poza grobem“. — Bilety do nabycia
przy wejściu na salę.

Rewelacyjne przemówienia ks.
Oraczeńskiego, jak zwykle, wzbud-
zą duże zainteresowanie w mie-
ście.

Zabawa taneczna Straży Ognio-
wej. W sobotę, dn. 25 b. m., w
sali Straży odbędą się pierwsza
zabawa taneczna, połączona z
wieloma niespodziankami. Przy-
grawcą będą dwie orkiestry: dęta
i smyczkowa. Bufet obfity i tani.
Wejście dla pań 1 zł., dla panów
1 zł. 50 gr. Początek o godz. 8-jej w.
Czysty zysk z zabawy tej, urzą-
dzonej staraniem orkiestry Straży
Ogniovej, przeznaczony zostanie
na dokupienie instrumentów.

Nadmienić należy, że zabawa
wobec zaszyłych w Częstochowie
wyпадków odłożona została w ten
tygodniu do nadchodzącej soboty.

Wstępu Elny Gistetti i Karola
Hanszusa. W ub. środę w sali
Kameralnej odbył się gócinny wy-
stęp znakomitej primadonny ope-
retkowej szwedzkiej Elny Gistetti,
która od kilku lat występuje na
scenach teatrów stołecznych, o-
raz znanego miejscowej publiczno-
ści z dłuższego pobytu w naszym
mieście wybornego piosenkarza p.
Karola Hanszusa.

Pełna wdzięku sceniczna i roz-
porządająca pięknym sopranem
Elna Gistetti wykonała z wybitną
precyzją artystyczną szereg pio-
senek w szwedzkim, włoskim i pol-
skim języku. Cudzoziemski akcent
wymowy nadawał piosenkom pol-
skim specjalny wdzięk, a jej sce-
niczny temperament i wyborna mi-
nika budziły powszechny zachwyt
Znakomitej artystyce dzielnie par-
tnerował p. Karol Hansusz, który

wykonał z doskonałym frazowa-
niem szereg modnych piosenek i
parodji.
Program wieczoru uzupełniały
tańce charakterystyczne i rodzaje
we znanej stołecznej pary balet-
owej pp. Wierzyńskich.

Przyznać trzeba, iż mimo atrak-
cyjnego programu, publiczność wy-
pełniła niewielką salę kameralną
zaledwie do połowy.

Policja na tropie
Cichockiego „Szpicbródki”.
Onegdaj o godz. 5 po poł., w po-
ciągu pociągów w Warszawie —
Wiedź, wywiadowca policji śled-
czej z Sosnowca, w korytarzu dru-
giej klasy zauważył 3 znanych mu
złodziei kolejowych, którzy wsie-
dli na stacji w Kuluszkach z bile-
tami do Będzina.

Wywiadowca, chcąc unieszko-
dzić złodziei, aresztował ich i od-
dał pod opiekę nadkomisarzowi
policji, który jechał tym samym po-
ciągiem.

W kilka minut potem tenże wy-
wiadowca, w wagonie I-jej klasy
chwycił 2 bandytów-kasjarzy,
wspólników Cichockiego, zwane-
go „Szpicbródka”, którzy ostatnio
w tajemniczy sposób zbiegli z wię-
zienia w Częstochowie.

Kasjarzy aresztował i doprowa-
dził do przedziału z poprzednio
aresztowanymi kieszonkowcami.

Objazd kasjarzy jechali z Warsza-
wy do Piotrkowa.

Wszystkich aresztowanych od-
stawiono do urzędu śledczego w
Sosnowcu, gdzie w toku dochod-
zenia ustalono, że schwytani kie-
szonkowcy pochodzą z Łodzi. Są
to: Aron Dymant, Szmul Fernchter
i Chil Tchórz. Wszyscy znani są z
występów kieszonkowych.

Pozostali dwaj: Stefan Boratyń-
ski i Bolesław Borowiecki, są zna-
nymi kasjarzami warszawskimi.

Przy aresztowaniu nie znale-
ziono żadnej broni, ani narzędzi
do rozpruwania kas.

Borowiecki pozatem jest wła-
ścicielem ogromnej kamienicy w
Warszawie, przy ul. Rybaki. Za-
chodzi przypuszczenie, że areszt-
owani brali udział w ułatwieniu u-
cieczki Cichockiemu z więzienia
w Częstochowie. Po przesłuchaniu
aresztowanych przesłani zostaną do
dystrykcji władz.

Nocne dyżury aptek.
W nocy z dnia 23 na 24 bież. miesiąca
otwarte będą następujące apteki:
p. Sosnowiecka — Nowy Rynek nr. 6
p. Włoskiego — Kordeckiego str. 77

Groźny pożar w Grabówce.
W ub. środę o godz. 10-jej r. wskutek
wadliwie urządzonego komi-
na powstał pożar w zabudowa-
niach Czesława Majchrowskiego,
zam. w Grabówce, któremu spali-
ło się całe zabudowanie, inwen-
tary żywy i martwy. Straty wyno-
szą 6.000 zł.

Dziłki wybrk. W ub. wtorek
nieznany sprawca, uszkodzwszy
przewody elektryczne na ul. Sabin-
nowskiej, spowodował pozbawie-
nie światła przedmiem: Stradomia,
Rakowa i Zaczusa.

Rower zginął z korytarza poc-
zty. Ryszard Głowacki (Ogrodo-
wa 61) zameldował policji, że z ko-
rytarza poczty skradziono mu po-
zostawiony rower, wart. 160 zł.

Za kradzież węgla. Za krad-
zież węgla z wagonów policja spi-
sała doniesienie na Wacława i Jana
Czerwińskich (Warszawska 33),

Program obchodu uroczystości

ku czci CHRYSYDUSA KRÓLA.

W dniu 26 b. m. z okazji święta Chrystusa Króla odbędzie się o godz. 3-jej po południu wielki pochód miejscowych organizacji religijnych i społecznych ze sztan darami z Katedry na Jasną Górę, a o godz. 7-jej wiecz. tegoż dnia odbędzie się w gmachu „Panorama” uroczysta Akademia z udziałem chórów katedralnych, prelegentów i wybitnych sił artystycznych. (Bilety na Akademię wcześniej nabywać można: 1) w sklepie: „Gońca Częstochowskiego”, 2) „Postępu”, Krakowska 24, 3) Murzynka, Aleja 73, 4) w aptece p. Włoskiego pod Jasną Górą). Komitet Obchodu Uroczystości ku czci Chrystusa Króla zaprasza wszystkie organizacje katolickie do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w pochodzie i w Akademii i ma nadzieję, że społeczeństwo miejscowe, biorąc udział w tej ma-
niestacji religijnej, da wyraz swo-
jej głębokiej czci i gorącej miłości
dla naszego św. Zbawiciela.

Mieszkańcy m. Częstochowy
proszeni są o udekorowanie do-
mów i balkonów flagami oraz o
uświetlenie okien wieczorem w
dniu święta Chrystusa Króla.

Porządek pochodu:
Pochód zaczyna ustawić się
na Nowym Rynku u wylotu I Alei
w następującym porządku:

- 1) Krzyż, 2) Harcerze, 3) Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i
Żeńskiej, 4) Stowarzyszenia Przy
sposobienia Wojskowego i Wych-
wania Fizycznego, 5) Hufce szkol-
ne, 6) Orkiestra I Gimn., 7) Młod-
zież Szkół Średnich Żeńskich, 8)
Młodzież Szkół Średnich Męskich,
9) Orkiestra II Gimn., 10) Towar-
zystwa i Kluby Sportowe, 11) Strze-
lec, 12) Pluton Ligi Morskiej, 13)
Sokół, 14) Szkoła Rzemieślniczo-
Przemysłowa, 15) Seminarjum
Nauczycielskie Żeńskie, 16) Sem-
narium Nauczycielskie Męskie, 17)
Polskie Związki Zawodowe, 18)
Narodowa Partia Robotnicza, 19)
Chrześcijańskie Związki Zawo-
dowe, 20) Chrześcijańska Demokra-
cja, 21) Organizacja Narodowa,
22) Ognisko Robotnicze, 23) Zwią-
zek Dozorców Domowych, 24)
Stowarzyszenie Nizszych Funkcyj
narjusz Państwowych, 25) Stowa-
rzyszenie Pracowników Pocz-
towych, 26) Stowarzyszenie Polo-
żnych, 27) Stowarzyszenie Ochro-
ny Kobiet, 28) Orkiestra Kolejo-
wa, 29) Kolejarze, 30) Związek
Majstrów Fabrycznych, 31) Sto-

warzyszenie św. Zyty i Stow.
„Wzajemna Pomoc”, 32) Konferen-
cja św. Wincentego a Paulo, 33)
Stowarzyszenia Męskiej i Żeńskiej
Ligi Katolickiej, 34) Narodowa Or-
ganizacja Kobiet, 35) Częstochow-
skie Koło Akademików, 36) Stowa-
rzyszenie Nauczycieli Szkół
Wyższych, Średnich i Powszechnych,
37) Cechy, 38) Stow. Rze-
mieślnicze, 39) Stowarzyszenie
Drobn. Kupców, 40) Stow. Techni-
ków, 42) Stow. Właścicieli Nieru-
chomości, 43) Związek Powstań-
ców Śląskich, 44) Związek Inwalid-
ów, 45) Związek Legionistów, 46)
Związek Podoficerów Rezerwy,
47) Federacja Związku Obroń-
ców Ojczyzny, 48) Związek Ofi-
cerów Rezerwy, 49) Blok Bezpar-
tyjny Współpracy z Rządem, 50)
Wojsko, 51) Orkiestra Straży O-
gniovej Częstochowskiej, 52)
Bractwa, 53) Zgromadzenia Zakon-
ne, 54) Duchowieństwo, 55) Wła-
dze Państwowe i Komunalne, 56)
Rada Miejska, 57) Urzędy Pan-
stowe i Komunalne, 58) Komitet
Obchodu Uroczystości, 59) Sąd-
ownictwo, 60) Skarbowość, 61)
Tow. Dobroczyńców, 62) Tow.
Lekarskie i Koło Aptekarzy, 63)
Przedstawiciele Instytucji Finan-
sowych, Przemysłu i Handlu, 64)
Uczestnicy pochodu bez organi-
zacji, 65) Pluton Straży Ognio-
wej.

Zbiórka uczestników pochodu
odbędzie się punktualnie o godz.
2 i pół po południu. Organizacje
od Nr. 1 do 17 ustawiają się na
Nowym Rynku, począwszy od wy-
lotu ul. I Alei do ul. Krakowskiej
od Nr. 17 do 28 na ul. Krakowskiej
do Placu Katedralnego, od Nr. 28
do 53 na Placu Katedralnym i od
Nr. 53 do 63 w Katedrze.

Ustawieniem pochodu i utrzy-
maniem porządku zajmują się
Straż Ogniowa pod ogólnym kier-
ownictwem p. Komendanta J. Se-
rednickiego.

Pochód formuje się czwórkami
i posuwa się prawą stroną jezdni.
Po skończonym nabożeństwie
przed Szczytem pochód rozwiązuje
się. Organizacje lub Stowarzysze-
nia, które przez przeoczenie
mogły być pominięte, zechcą zgło-
sić swój udział do Komendanta
pochodu p. J. Serednickiego.

Komitet Obchodu Uroczysto-
ści ku czci Chrystusa
Króla.

w nocy na 22 bm. nieznaną osob-
nik powybijał jej szyby w oknie.
Dochodzenie w toku.

Ostatnie wiadomości

ROZWIĄZANIE PARLAMENTU W EGIPCIE.

Kair, 23.10. — Król Fuad pod-
pisał projekt nowej konstytucji o-
raz ustawy wyborczej, które zo-
staną ogłoszone dziś rano. Jedno-
cześnie rozwiązane zostały obie
izby wyborcze.

ODWOŁANIE MANIFESTACJI HEIMWEHRY.

Weden, 23.10. — Kierownictwo
Heimwehry w Austrii Dolnej wszyst-
kim głosił przeciw jednemu
uchwalilo odwołanie manifestacji
w Wiedniu. Decyzja ta przyczyni-
ła do uspokojenia ludności, poru-
szono pogłoskami i planowanym
zamachu stanu w dniu 2 listopada.

Nowa katastrofa w kopalni Alsdorfu.

Berlin, 23.10. — Donoszą w Als-
dorfu, że wczoraj o godz. 1-jej
w nocy oddział sanitarny, złożony
z 20 górników i sztygara, którzy za-
jęci byli wydobywaniem ofiar z
szybu kopalni Wilhelm, wskutek
zawalenia się sztolni został całko-

wicie zasypany. Zachodzi oba-
wa, iż wszyscy górnicy oddziału
sanitarnego ponieśli śmierć pod
gruzami. Akcja ratownicza w toku.

ZYDZI AMERYKAŃSCY PROTESTUJĄ.

New York, 23.10. — Na licznych
zgromadzeniach wyborczych mocy
ce dawali wyraz oburzeniu, jakie
wywołała deklaracja ogłoszona
przez rząd angielski w sprawie Pa-
lestyny.

OGŁOSZENIE.

Nr. E. 4603/30.
Komornik Sądu Grodzkiego-Powiat-
owego w Częstochowie I-go rewiru, K.
PEŁKA, zamieszkały w Częstochowie
przy ul. Waszyngtona (Jasna) Nr. 5,
ogłasza, że w dniu 30 października 1930
roku o godzinie 10-jej zrana w Czę-
stochowie przy ul. Dzwonkówki Nr. 12,
odbędzie się sprzedaż przez licytację ru-
chomości należących do firmy Kino „U-
ciecha” w osobie Bolesława Rudziń-
skiego, a mianowicie: aparat kinematogra-
ficzny, używany, ze stołem i motorkiem
w dobrym stanie, oceniony na zł. 1.000.
Zaastrowane przedmioty mogą być
sprzedane niżej ceny szacunkowej, jako
w drugim terminie.

Dnia 3-go października 1930 roku.

Komornik Sądu Grodzkiego-Powiat-
owego w Częstochowie I-go rewiru, K.
PEŁKA, zamieszkały w Częstochowie
przy ul. Waszyngtona (Jasna) Nr. 5,
ogłasza, że w dniu 30 października 1930
roku o godzinie 10-jej zrana w Czę-
stochowie przy ul. Kosciuszki Nr. 3, odbę-
dzie się sprzedaż przez licytację ru-
chomości należących do firmy „S. Laurman”,
a mianowicie: 2 motorów, bormaszyny,
różnych części do drzewek, kłosa i zam-
ków, ocenionych na zł. 1.561.
Dnia 29-go września 1930 roku.
Komornik Sadowy K. Pełka.

wszelkiego rodzaju
FUTRA
Pałta futrzane.
Nieitanie w firmie
S. KRAUSOPE i Właja 12.

KATAR UPORCZYWY leczy tylko Pi-
nomethyl zarejestrowany w ministerstwie
Nr. 1198. Sprzedają wszystkie apteki i
drogerje.

DO KOMPLETU lekcji francuskiego
przyjmie jedną osobę, III Aleja 52 m. 3
I piętro front godz. 1 — 3.

Tańców modnych początków wy-
ucza baletm. K. Kostę-
ki ul. Waszyngtona 49 (dawniej Jasna
3) dom od ulicy Kosciuszki.

Zapisz na kursy I, II, III i IV z odliczeniem
od godz. 10 w Związku 83 przy ul. Kłosa
wystawiana o godz. 8-jej wiecz. w nie-
dziele i święta od godz. 7 wiecz. 2328

DO SPRZEDAŃIA domy, place, folwarki,
majątki, miłny, gospodarki, dzierż-
awy, resztówki, sklepy, restauracje, lok-
sy prywatne, handlowe, przemysłowe.
Prośby, podania, rekursy, odwołania.
— Biuro „Obrońca”, Aleja 31. 4359

POCO szukać obcych kolektorów i ponosić
koszta przesyłki listów, biuletyn w kolektur-
ze Antoniego Egera (I Aleja nr. 14), sly-
nnej z wielu dużych wygranych, można
wygrać nawet zł. 1.000.000, 7111

ZGUBIONO książkę wojskową wydaną
przez PKU. w Częstochowie na imię
Feliks Andrzejewski. 2527

ZGUBIONO weksle: I) na zł. 200.— wy-
stawca I. M. Fiszelsohn, zlecenie M.
Szczepańska, żyro H. Bryll, pl. 15 lip-
ca 1930 r., w Związku 83 przy ul. Kłosa
wystawiana o godz. 8-jej wiecz. w nie-
dziele i święta od godz. 7 wiecz. 2328

PANIA brunetka w futrze, która jecha-
ła autobusem w stronę Częstochowy z
Herb Polskich w dn. 19. X. r. b. o godz.
6-jej wieczorem, proszę o podanie
domości lub adresu do sklepu „Gońca”
dla „Niezłomnego” wia a wia”. 4392

PANU inteligentemu za konwersację
języka niemieckiego z onobą doradca, od-
stąpię pokój ewentualnie dopłace. Oferty
składaj w sklepie „Gońca” pod „Kon-
wersacją”. 4283

PLACE do sprzedania przy ul. Jasno-
górskiej i Ciemnej. Wiadomość: Jasno-
górska 38-a. 4394

ZGUBIONO portfel i dowód osobisty na
imie Janek Dawidowicz. 4387

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z
wygodami w śródmieściu. Oferty w skle-
pie „Gońca” pod „A. P.”. 434

ZGUBIONO książkę wojskową wydaną
przez PKU. w Częstochowie na imię
Edwarda Polaka. 4388

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd.
na imię Stanisława Koszakowskiego. 2541

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd.
na imię Felicji Adamus Nr. 77389. 4335

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd.
na imię Joanny Skalskiej. 4382

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd.
na imię Jan Otrębski. 4396

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd.
na imię Edward Szarłki. 4395

ZGUBIONO kwit lombardu Nr. 6774. 2537

POTRZEBNY subjekt fryzjerski w wy-
b. Barbary 23, Zielńska. 2543

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd.
na imię Jan Slepowski Nr. 32116. 4379

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd.
na imię Antoni Dziubiński. 4398

Z DNIEM i październik r. b. został
otwarty w Częstochowie przy ul. Pa-
ny Marji Nr. 31 (wejście z bramy) Salon
Radjowy pod firmą „Radiopol”. 2476

MIESZKANIA do wynajęcia. Ulica Sta-
ra Nr. 3. 2545

Wydawca w Częstochowie warszawy
Kino-teatr dźwiękowy „NOWOŚCI” Panny Marji 12.

DZIŚ! Otworze sezonu Jesiennego DZIŚ!
Film nad film! Wielkie arcydzieła dźwiękowe i śpiewające pięć milicji.
Porywające arcydzieła filmowe, esnute na de rozrywkowego romansu.

„TRÓJKA”

W rolach głównych OLGA ZECHOWA i H. A. SCHLETTOW
Uważaj! Rad i Selen na usługach aparatu dźwiękowego. O sprawności
tych aparatów S. Publiczność będzie miała możliwość przekonać się.
Wykutek kolosalnych kosztów powyższego filmu, zmniejszono jest ceny
krzesel parterowych nieco podwyższony, krzesła part na 1-szy szanś t. 1. do
rozpocz. zł. 1,20 na nast. seans. zł. 1,50.

Początek seansu w dni powszednie o g. 8, w sobotę o g. 4, w niedzielę o g. 8. Osta. o g. 9,30 w.

Sobowtór księcia Walji zakończył życie.

Przenaczenie sprawia, że wielu tego świata posiadają za życia swe sobowtóry. Ma go Ford, ma go Mussolini, w osobie pewnego fryzjera z Nowego Jorku, również i prezydent Stanów Zjednoczonych posiada swego sobowtóra, którym jest pewien właściciel sklepu z ubiorami damskimi, zamieszkały w San Francisco.

I angielski następcą tronu miał aż do ostatnich dni swe alter-ego. Sobowtór ten nie tylko zdawał sobie doskonale sprawę ze swego uderzającego podobieństwa do księcia Walji, ale wykorzystywał je w najbezczelniejszy sposób, który tylko dzięki niezwyklemu szczęściu, a w pewnym krytycznym wypadku dzięki wstawianictwu księcia, nie zaprowadził go za kraty kryminatu.

Sobowtórem był niejaki Bill Humbert, syn szanowanego kupca z londyńskiego city Już od lat najmłodszych zdradzał on jaknajgorzej skłonności, a doszedłszy do dojrzałego wieku, rozpoczął swą karierę przestępczą. Na tej drodze wykorzystywał on niejednokrotnie swe zadziwiająco podobieństwo do księcia Walji, a wzorując się na jego podobiznach umieszczanych w rozmaitych dziennikach, ubierał się tak samo, upadabniając się w ten sposób aż do złudzenia do kopjowanego przez siebie oryginału.

Pierwszą scyję z policją miał Bill Humbert na skutek dokonanej przezeń kieszonkowej kradzieży na wysiędach w Epsom. Publiczność, sądząc, że ma do czynienia z następcą tronu, który nie raz ze swej łóżki wychodził na plac i miewał się z tłumem, zrobiła mu owację. Falszwy książę stanął tuż obok jakiegoś bogatego gentlemana i rozpoczął z nim rozmowę. Oczarowany tą prostotą i uprzejmością facet ani się spozbrzegł, gdy bezczelny złodziej wy dobył mu grubo nafadowany portfel oraz złoty bardzo kosztowny zegarek.

Setki razy powtarzał Humbert podobne sztuczki i ani razu nie dodano go przychwytywać na gorącym uczynku i dowieść mu winy chociaż policja znakomicie wiedziała, że jest on złodziejem kieszonkowym.

Pewnego dnia zjawił się on w jednym z najelegantszych klubów i pozyczył tam od jakiegoś obywatela 500 funtów szterlingów pod pozorem, że zapomniat zabrać ze sobą pugilaresu Obywatel czuł się narazie wysoko zaszczycony tą

TEATR „ODEON”
Na ekranie: DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
Wielki emocjonujący film z prawdziwego zdarzenia!
EKSPRES SZKOCKI
Potężny dramat nienawiści i zemsty w 10-ciu wielkich aktach.
W rolach głównych: piękna PAULINA JOHNSON jako córka maszynisty, ratowy RAYMOND HILLAND jako palacz.
NA SCENIE: Wypieły Artystów Scen Warszawskich NA SCENIE:
DZIŚ „GDY NOC ZAPADA” DZIŚ!
Rzewka przebojów piosera REF-RENA. — Kier. art.-lit. Ref. Ren.
Krzewla partowe, na 1-szy seans do rozpoczęcia przedstawienia tylko 1 zł. na następnym seansie 1.20 gr. — Ostatni seans o godz. 9.30 w.

książką laską, później, gdy Humbert zniknął z gotówką i więcej się nie pokazał, czuł się nieco gorzej.

Pewnego jednak razu złapano złodzieja tego in flagranti. Książę Walji, któremu opowiedziano o tym paskudnym casusie swego sobowtóra, użył swych wpływów i uzyskał jego zwolnienie.

Było to niedawno. W tych dniach pisma londyńskie doniosły o śmierci słynnego Billa Humberta, z powodu którego następcą tronu Wielkiej Brytanji miał sporo niesmacznych chwil w życiu.

Z KRAJU

(-) Napad bandycki pod Nadarzynem. Wczoraj w nocy na szosie Nadarzyn — Błonie na przejeżdżających kupców: Moszka, Majera i Szymona Heringów, oraz Sruła Zychlińskiego, napadło trzech zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery kupców, którzy, steroryzowawszy kupców, zrabowali im 1200 zł. i zbiegli.

Zawiadomione o napadzie władze policyjne zarządziły natychmiast obławę, w której biorą udział insp. Chmaj, kom. Kosim, oraz 40 policjantów.

Istnieje przypuszczenie, iż napadu dokonali bandyci, zbiegli niedawno z więzienia przewencyjnego.

(-) Trup na torze kolejowym. Pomiędzy stacjami Łęczną a Suchedniowem, w odległości kilkuset metrów znaleziono onegdaj trupa mężczyzny, przejechanego przez pociąg.

Władze policyjne wobec zmasakrowanego ciała miały nielada zągardkę do rozwiązania. Skrupulatne badanie zwłok naprowadziło władze śledcze na właściwą drogę. Okazało się bowiem, że zabitym jest mieszkaniec wsi Wzdół, gm. Bodzentyn, pow. kieleckiego. Wojciech Sada, lat 21.

Sadza popełnił samobójstwo z powodu sprzeciwu swej matki na

zawarcie związku małżeńskiego z niejaką Gilonną Józefą, mieszkanką Ostojowa, gm. Suchedniów.

(-) Groźny pożar fabryki. Wołciawku w fabryce cykorji Boma wybuchł groźny pożar, wskutek czego spaliła się szopa drewniana, kryta papa, w której znajdowały się dwa samochody, dwie młocznice i inne maszyny fabryczne. Również częściowemu spaleni uległa druga szopa z siennem dla koni. Straty przekraczają 100.000 zł. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem przy nalewaniu benzyny do samochodu przez szofera fabryki Kędzińskiego. W czasie akcji ratunkowej dwie osoby zostały dotknięte poparzone, mianowicie szofer Kędziński oraz niejaki Kulikowski.

(-) Wstrząsający wypadek śmierci w cukrowni. Onegdaj wieczorem 27-letni słusarz Antoni Drzewiecki z Bydgoszczy, zatrudniony w cukrowni pod Nakłem, idąc brzegiem kanału, doprowadzającego wodę do t. zw. maszyn piuczarskiej, pośliznął się i spadłszy do kanału, wskutek uderzenia głową o brzeg kanału, stracił przytomność. Woda uniosła Drzewieckiego wprost na tryby maszyny, które zmiażdżyły go zupełnie. Tragiczny ten wypadek wywołał w okolicy wstrząsające wrażenie.

Nowy sposób płacenia długów.

Z Równego donoszą: Wśród olbrzymiego legionu podupadłych kupców, którzy za wszelką cenę starają się wydostać z pod strażnego ciężaru długów, są tacy, którzy w sposób niebywały załatwiają się swe zobowiązania, uciekając się do najrozmaitszych fortelów.

Przed kilku miesiącami w Dubnie, jeden ze znanych kupców zbankrutował na 10,000 dolarów. Wórd wierzycieli powstał wielki gwałt. Nie widząc żadnego wyjścia z tej przykrej sytuacji, ofiara

stagnacji wpadła na dowcipny pomysł, który w rzeczywistości uratował go od ruiny, a nawet postawił na nogi, na szkodę oczywiście wierzycieli.

Przed dwoma tygodniami, wszyscy wierzyciele p. T. z Dubna otrzymali jednego dnia listy następującej treści:

„Jestem ciężko chory. Od śmierci dzieli mnie kilka godzin, a może nawet kilka minut. Przed śmiercią jednak chciałbym uregulować z wami rachunki, aby bez grzechu zejść z tego świata. Spieszcie, bo potem może być zapóźno!”

Otrzymałszy taki list, każdy z wierzycieli bez długiego namysłu wsiadł na pociąg i pojechał do Dubna. Wszyscy wierzyciele jak jeden mąż stawili się w mieszkaniu szanownego dłużnika. I rzeczywiście znaleźli go w łóżku ledwo dyszącego, otoczonego różnymi lekarstwami i całą rodziną zalewającą się rzewnymi łzami. Przy łóżku stał jakiś poważny młodzieniec w okularach i mocno kiwał głową. Był to znak, że p. doktor nie daje już żadnej nadziei na utrzymanie przy życiu umierającego.

Wierzyciele bardzo się tem przejęli i kiedy umierający dogasającym głosem przemówił do nich, proponując załatwienie jego długów, wszyscy z przyjemnością zgodzili się na to i po krótkim targu, zgodzili się zwrócić dłużnikowi je go weksle, zadawalniając się weksłami jego żony, wartości 20 proc. całego długu.

Gdy tylko pociąg wywiózł z miasta wierzycieli, T. wyskoczył z łóżka i życząc wierzycielom nie szczęśliwego wykołowania pociągu, urządził wielką ucztę, gdzie wszyscy się świetnie bawili, wraz z panem „doktorem”, który w rzeczywistości był tylko buchalterem, ale za to miał „uczoną” twarz i świetnie odegrał rolę doktora.

Lecz nie koniec na tem. Przed kilku zaledwie dniami, wierzyciele p. T. otrzymali ku wielkiemu swemu przerażeniu listy do „nieboszczyka” dłużnika, w których w sposób bardzo grzeczny dziękowali za 8,000 dolarów, które mu „darowali” i że na przyszłość jest gotów robić dalej „gęszość”, trochę za gotówkę, a trochę na weksle.

Z początku p. wierzyciele bardzo się denerwowali, wyrzucali na jego głowę cały obfity słownik przekleństw, aż wreszcie pogodzili się z losem — i odpisali wszystkim zgodnie, że wniesiono go do ksiąg jako nowego klienta.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

PIĄTEK, 24 PAŹDZIERNIKA.
Warszawa — Iala 1411,7 m. moc 10 kw. 11'40 Przegł. prasy kraj. PAT. 11:58-12'10 Sygnal czas. 12'10 Muzyka gram. 13'10-13'25 Kom. met. 15'00-15'20 Kom. gosp. 15'35-15'50 Kom. Gł. Zw. Str. Pol. 15'50 - 16'10 Lekcja jeż. franc. 16'15 - Muzyka gram. 17'15 - 17'40 Odczyt. 17'45 Koncert. 18'45-19'10 Rom. 19'10 Gł. rad. 19'15-19'20 Muzyka gram. 19'25-19'35 Fras. dziennik 19'35-20'00 Muzyka gramof. 20'00 Pogadanka muz. 20'15 Koncert symf.
PIĄTEK, 24 PAŹDZIERNIKA.

Katowice — Iala 408,7 m. moc 10 kw. 11'40 Przegład prasy kraj. z Warszawy. 11'58-12'10 Sygnal czas. z Warszawy, hejnał z Krak. 12'10-13'10 Muzyka gram. 13'10 Kom. met. z Warsz. 15'00 Kom. gosp. z Warsz. 15'20 Kom. gosp. 15'30 Lekcja jeż. franc. z Warsz. 16'15-16'25 Opowiadania i dzieła literackie 16'25-17'15 Muzyka gramof. 17'15 Odczyt z Warsz. 17'45-18'45 Koncert popul. 18'45 Odc. odcinek pop. 19'00-19'15 Rom. 19'15-19'35 Odczyt. 19'35 Pras. dziennik rad. 19'55 - 20'00 Kom. sport. 20'00 - 20'15 Pogad. muz. z Warsz. 20'15 Koncert symfon. z Warsz. 23'00 Skrzynka poczt. w języku franc.

LEKARZ DENTYSTA MICHAŁ GREJNIEC
Aleja N. Marsh Panny (1 Aleja Nr. 10) POWRÓCIŁ.
Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 wiecz. w niedziele i święta od 10-2 po poł.

ZAWIADOMIENIE.
Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Rodzina Wojskowa i Rodzina Polcywa, zawiadamia swoje członkinie, że tygodniowe zebranie odbędzie się jak zwykle w czwartek 23 b. m. o godzinie 6-jej wieczorem, w świetlicy Rodziny Polcynej przy ulicy Lublinieckiej.

Dr. Paweł BRONIAŃSKI
Ordynuje od 9-12 i od 4-8. Polec. od 12-1.
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe. Leczenie żyłaków.
Ul. Fanny Marji 21 (11 Aleja) i Piętro tel. 6-91

LOS do 1-ej klasy
22 Lot. Państw.
POLECA
Największa Częstochowska kolektura
PRZY KSEGARNI
ANTONIEGO EGERA
(Aleja I Nr. 14)
Co drugi los wygrał

Dr. M. ROSEN
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Leczenie żyłaków na nogach
11 Aleja 41, II p. front. 459
Przyjmuje od 8-12, 2-5, 6-8.
Czyn szlachetny wart więcej, niż najgorsze rady.
Bohdan Zaleski.

Brodzek wbrontony. ANASTAZJA DREWNOWSKA. 52.

Błękitny Packard POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

— Słuchaj — przerwał przyjacieli — nie rozumiem jednej rzeczy. Dlaczego ty się tak na mnie porwał tam, w jej pokoju, jak bohater melodramatu, wiesz, w odpowiedzi na oskarżenie pani-ciotki?
— Siński zasmiał się krótko.
— Dziedziczny odruch honoru, nic więcej. Mój kochany, wobec ludzi...

— I mało brakowało, żeby między nami nie przyszło do krwawej rozprawy.
— Mało brakowało.
— Przez kilka minut szli w milczeniu. Niebo iskrzyło się gwiazdami, na horyzoncie połyskiwał złoty sierp księżycy. Z oddali dochodziło ujadanie psów. Nagle tuż za nimi zabrzmiał zdyszany głos dziewczyny:
— Co ten przyspieszony marsz ma znaczyć? Gonię panów od kwadransu i nie mogę dogonić.
— A jak się mamy, panno Rysiu! — rzekł uprzejmie Dunin.
— Dokąd to tak samotnie wędrujemy po nocy? Gdzie pani zgubiła eskortę?
— Julek pojechał do Gdańska. Wyprawiam go stąd jak mogę naj-

częściej.
— Rozumiem. Odprowadzimy panią, dobrze?
— Proszę, będę bardzo wdzięczna. Boję się trochę psów.
— Wzięli ją w środek i poszli razem. Siński zapytał zniemacka:
— Cóż brat?
— Zupelnie zdrowy, dziękuję.
— Co, tylko?
— Tylko... rozpoczyna. Ach, Boże, — wybuchnęła nagle, — Tak się o niego boję, tak się strasznie boję. Zeby go tak można wyprawić gdzieś daleko, na dłuższy czas, ale, niestety, nie możemy sobie na to pozwolić. Będzie ją widywał w Warszawie... nie wiem, co się może jeszcze stać. Ona jest podła, a on nieobliczalny...
Nagle umilkła, jakby zakłopotana.
— Dlaczego pani urwała? — zapytał Siński.
— Przepraszam, że tak o niej mówię. Zapomniałam, że... mówiono mi dzisiaj, że pan się z nią zaręczył — zwróciła się do Dunina.
— Czy to prawda?
— Najzupełniejsza nieprawda.
— Jak to dobrze.
— Dlaczego?
— Martwiłam się, że taki wyjątkowy człowiek jak pan dostanie się w takie haniebne ręce.
— Dziękuję za pochlebną opinię — rzekł Dunin.
— Rozczarowała się pani do

przyjaciółki? — zapytał nawiasowo Siński.
— Nienawidzę jej. Och! Nienawidzę! — zacisnęła pięści.
— I obawia się pani, że brat, spotykając pannę Alę w Warszawie, strzeli jakieś nowe głupstwo?
— Z pewnością. Już teraz ledwie go powstrzymałam, żeby do niej nie poszedł. Okropnie pana nienawidzi — dodała pod adresem Dunina.
— Zle skierował swoją nienawidę — zauważył Siński.
— Nie rozumiem.
— Ja się żenię z panną Alą. I stanie się tak jak pani sobie życzy. Brat pani nie będzie jej, spotykał w Warszawie, bo zaraz po ślubie wyjedziemy na dłuższy czas zagranicę. I ja lubię spokój i nie zżyłbym sobie, żeby w moim domu miały się odbywać tragedie samobójcze czy zabójcze, połączone z wynozeniem trupów. No, cóż, zadowolona pani?
Rysia nie odpowiedziała odrazu. Widac było, że miota nią burza gwałtownych uczuć. Dopiero po kilku chwilach wyjąkała:
— Tak, z jednej strony cieszę się, cieszą się ogromnie ze względu na Julka, ale z drugiej jestem oburzona...
— Na kogo? Na mnie?
— Tak — krzyknęła z uniesieniem. — Na pana i na wszystkich, którzy się w niej kochają. Taka podła, taka strasznie podła dziewczyna!

czyna, kłamliwa, fałszywa, zepsuta, gotowa na wszystko dla pieniędzy i wy nie widzicie za miłą swięta.
— Proszę nie uogólniać, panno Rysiu! — rzekł Dunin. — Ja nie.
— Pan jeden, ale cóż to jest? Z wyjątkiem pana wszyscy. Niema rzeczy, których ona mogła sobie w waszych oczach zaszkodzić...
— Nie w moich — sprostował znów Dunin.
— ...chyba, żeby ją ogolić, wyrwać brwi i rzęsy i zęby i...
— Dostęć tego barbarzyństwa.
Litości, panno Rysiu — rzekł z całą powagą młody narzeczony.
— Świat jest podle niesprawiedliwy — krzyknęła dziewczyna i rozplakała się.
Młodzi ludzie wymienili spojrzenie, w którym współczucie mieszało się z lekkim rozbawieniem. Dunin ujął pod rękę szlochającą dziewczynę.
— Proszę się uspokoić, panno Rysiu. Szkoła też dla takiej blażej rzeczy. Ja na pani miejscu przedziejmbym plakał przez solidarność nad temi biednymi dziewczętami, które zakochują się w takich fałszywych motylach, jak mój przyjaciel. Prawda, Rysardzie? Powiedz, ilu miłym dziewczętom złamałeś serduszką? Na pewno pani przyjaciółka nie ma takiego rekordu, jak mój przyjaciel. I czyż nie dobrze się stało, że ta para pobierze? Wampir i wampirzyca...

Rysia zaniósła się gwałtownym śmiechem. Właśnie doszli do parkanu willi, w której mieszkała ona i Dunin, i nastąpiło rozstanie.
— Siński, wracając do siebie, wysłał o wybuchu cichej zazwyczaj dziewczyny.
— Wszystkie one jednakowo mruzczał do siebie. — Nawet najlepsza i najszczerza jest spragnio na władzy nad nami, a potępiła szczęśliwsze siostrzyczki głównie dlatego, że im zazdrości.
W dwa tygodnie później, już po powrocie do Lwowa, Dunin otrzymał list od Wronieńskiego. Kapitan pisał:
— ...nie da się wypowiedzieć słowami, jaki ci jestem wdzięczny za to, coś dla mnie uczynił. Zaczynam się czuć coraz bardziej sobą. Spada mi z serca i z mózgu jakieś niesamowite, obłąkające ciężar, rodzę się do nowego życia i do nowej radości. Prawda, że jeszcze nie zapomniałem i nie prędko zapomnę, ale już nie pragnę powrotu do tego, co było. Pragnę być przede wszystkim wolny. Świat wydaje mi się piękniejszy niż kiedykolwiek. Mam żywiołowe poczucie pełni sił młodości i swobody. Wy zdrowiamie. Gdy się zobaczymy, opowieć ci o swoich planach na przyszłość. Rana goi się szybko...

KONIEC.

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pomyśleć jak najlepiej, niech się ogłasza w „Głosie Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Natansze pismo! — Największy format — Dnia drobnych ogłoszeń koszt począwszy od 1 zł, 50 groszy. — Ceny numeratary i ogłoszeń na 1 kol.
Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie listy przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych porządane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były zadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano.
Zagadki i wrotki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego potwierdzenia ogłoszenia, o ile treści i sens nie zostały wycofane. Za terminowe zamieszczenie ogłoszenia brywa uwzględnione o tyle, o ile zgłasza się na to w przeddzień ogłoszenia. Nie używamy się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.
Odbicie i drukowanie w drukarni w Warszawie przy ulicy...
Kierownik Literacki JAN BARA...